

Jaruzelski przyjął Wł. Cimoszewicza

4 bm. prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczącego Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej — Włodzimierza Cimoszewicza (PAP)

Spotkanie

Olesiaka

przewodniczącym

KLD

W siedzibie NKW PSL-Odrodzenie odbyło się spotkanie prezesa PSL-Odrodzenia Kaciera Olesiaka z przewodniczącym Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej pos. Włodzimierzem Cimoszewiczem. Rozmowa dotyczyła poglądów na ocenę sytuacji społecznej w kraju oraz

Ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJU



ZE ŚWIATA

4 bm. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zwierzchni Sąd Zbrodni Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce z wizytą oficjalną ministra Obrony Republiki Włoskiej Ferno Mino

Artinazzolo. Wymieniono poglądy na ocenę sytuacji międzynarodowej oraz perspektywy utrzymania i umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W Polsce przebywa m. in. rządowa Kanada. Wczoraj pod przewodnictwem wicepremiera i ministrów rolnictwa Polski i Kanady — Cimoszewicza i D. Mazankowego w Urzędzie Rady Ministrów odbyły się rozmowy plenarne. Uczestniczyli w nich przedstawiciele naszego życia podarczego oraz goście z Polski i Kanadyjskiej biznes-

W dwudniową oficjalną wizytę do Helsinek udał się (dm. minister Spraw Zagranicznych Krzysztof Skubiszew-

Na okres przejściowy z mienia funkcji głowy państwa zrezygnował król Belgów Baudouin.

Wczoraj te podjął w związku z tym, że jego przekonania nie pozwalały mu na złożenie podpisu pod przedłożonym przez rząd projektem za-łącznika do umowy o współpracy z Belgią.

Podjęcie z komunikatem rządu belgijskiego, król Baudouin wystąpił do sprawowania władzy już w czwartek.

NRD-owskie partie polityczne osiągnęły porozumienie w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego, którego premierem ma być przewodniczący Unii Chrześcijańskiej — Demokratycznej (CDU) Lothar de Maizière. (opr. ska)

Wyrok zapadł

Wczoraj przed południem prezydent Wojciech Jaruzelski podpisał ustawę z 22 marca br. o likwidacji Robotniczej Półdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Jak również podpisał zarządzenie o ogłoszeniu tejże ustawy w Dzienniku Ustaw.

Ustawę i zarządzenie Kancelaria prezydencka skierowała do prezesa Rady Ministrów z prośbą o jej ogłoszenie. Biuro Prawne w Urzędzie Rady Ministrów poinformowało, że ustawa ukaże się w ciągu najbliższych dni w Dzienniku Ustaw nr 21, poz. 125.

Po ukazaniu się ustawy, premier Tadeusz Mazowiecki po-łóżył komisję likwidacyjną, która zdecyduje o losach m-ku RSW. (INTERPRESS)

Białostockiem

uwalskiem

Siewy bliskie finiszu

Poroczną aurą sprzyja naszym siewom. Wcześniej niż zwykle wysiść na pola. W wie-żach siewy zbóż jarych wykonano, bądź są one w ukończeniu. Rejonie Łap obsiano 1750 ha, czyli 80 proc. przewidywa-nej powierzchni. Trwają przygo-ty do siewu gleby do sadzenia ziemniaków i siewów bur-aków cukrowych. Rolnicy ma-ją dyspozycję szeroka g-łówna, ale popyt na s-est praktycznie żaden.

Również finiszują gospoda-rze moniecy. Tutaj zboża ro-śnią już na ponad 3 tys. ha. Pozostały jeszcze do obsiania mieszkankami niewielkie po-wierzchnie; wcześniej tego nie uczyniono, gdyż rolnicy obawiali się zapowiadanych przez meteorologów przymro-zków. Jako że jest to „ziemi-niaczane zagłębie”, przysta-piono do sadzenia tego ziem-nioproduktu odmian wczesnych. Jego areał z roku na rok maleje, na korzyść mieszanek, które zaczęto uprawiać na szerszą skalę w latach ubieg-



Już jutro

CAF — UNDR — telefona

Gazeta

Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 68 (11 969)
Cena 400 zł

CZWARTEK, 5 KWIETNIA 1990 r.
Imieniny: Bożywoja, Ireny, Wincentego, Lidzii, Nikana

CZAS LIKWIDATORÓW I KOMORNIKÓW:
MAJĄTEK ODEBRANY, RSW DO LIKWIDACJI, DŁUGI BĘDĄ ŚCIĄGNIĘTE

Przywileje na śmietnik

Ok. 4.400 budynków i lokali wróciło do Skarbu Państwa z byłego majątku partii politycznych i organizacji młodzieżowych „ancien regime'u” — poinformował m.in. szef URM Jacek Ambroziak 4 bm. podczas konferencji prasowej, poświęconej pracom komisji rządowej ds. wspomnianego mienia.

We wszystkich województwach dokonano inwentaryzacji tego majątku, a także

mienia RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Ustalono źródła jego pochodzenia. Stwierdzono

Nowości Banku PKO

ANONIMOWE KONTA
DOLAROWE
OPLATY BANKOWE

Banki szwajcarskie kończą ten proceder, a Bank

Państwowy PKO mniej więcej w połowie 1990 roku rozpocznie kolejny rozdział działalności czyli otwieranie anonimowych kont dolarowych (wpłaty i wypłaty wyłącznie na numer konta lub hasło bez sprawdzania danych personalnych). Planuje się, że takie konta będą oprocentowane już począwszy od 3-miesięcznych okresów oszczędzania, to zupełna nowość w tego typu usługach świadczonych przez polskie banki dewizowe.

Podczas środowego, (4 bm.) spotkania z dziennikarzami Marian Krzak prezes Banku PKO... ustosunkował się do ostatniego posiedzenia Rady Banków, na którym w ostrych słowach wypowiadano

Ciąg dalszy na str. 2

Magazyn TYDZIEŃ

A W NIM M.IN.:

- ▶ Ciąg dalszy wołyńskich zyciorysów
- ▶ Za pierwszego Sowietę, czyli — mamasza, my twojego syna ubili
- ▶ Palmowe obyczaje
- ▶ Szczęśliwa rodzina
- ▶ Komu telefon, jaki i za ile?

PONADTO:

FALKOWSKI — komentuje
NICZYPOROWICZ — atakuje
TARASEWICZ — w zęby stuka
KUP MAGAZYN TYDZIEŃ
— nie pożałujesz!
Życzymy przyjemnej lektury

Moskwa—Warszawa

Zarzut ingerowania w sprawy wewnętrzne ZSRR

Jako ingerencję w sprawy wewnętrzne ZSRR określił rzecznik radzieckiego MSZ Jurij Griemickich komunikat polsko-litewski, przyjęty na zakończenie niedawnej wizyty przewodniczącego OKP Bronisława Geremka na Litwie.

Przewodniczący Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Sejmu Polski — powiedział Griemickich w środę na konferencji prasowej w Moskwie — podsumowując wyniki swojego jednodniowego pobytu w Wilnie poinformował o przyjęciu „komunikatu polsko-litewskiego”, w którym w istocie rzeczy podjęto próbę skonstruowania stosunków z Litwą jak z odrębnym państwem.

Tego rodzaju działania ze strony oficjalnego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej oceniamy nie inaczej, niż jako ingerencję w sprawy wewnętrzne ZSRR — oświadczył radziecki rzecznik. Zakładamy — dodał — że strona polska weźmie to pod uwagę.

Sprawy dotyczące Litwy — powiedział dalej — staramy się rozstrzygać na drodze dialogu, w ramach Konstytucji ZSRR. W tym kontekście wszelkie nieprzemyślane deklaracje lub akcje z zewnątrz mogą jedynie spowodować dodatkowe komplikacje. (PAP)

A. Miodowicz — za zachodnim modelem związkowym

Zwołanie Kongresu OPZZ już na początku czerwca br. to żadna manipulacja a wręcz wymóg czasu — powiedział Alfred Miodowicz na spotkaniu 4 bm. z przedstawicielami organizacji związkowych pracowników Centralnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie, skupionych w OPZZ. Pora — dodał — na nowe twarze we

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2



Zołnierze MSW Związku Radzieckiego zablokowali wejście do litewskiej prokuratury generalnej, odmawiając wpuszczenia Artura Paulauskasa (z prawej), wybranego przez parlament litewski Prokuratorem Generalnym republiki. CAF-AP-TELEFOTO

W Białymstoku

Pogrom po piłkarskim meczu

Tego jeszcze w Białymstoku nie było! Po wczorajszym piłkarskim meczu I ligi Jagiellonia—Wisła, rozgoryczeni porażką „kibice” swoją złość skierowali na funkcjonariuszy MO. Rozpoczęli z nimi prawdziwą bitwę (o czym piszemy też na str. 8). Wynik: siedmiu milicjantów rannych, osiem radiowozów uszkodzonych. Wiele pracy miało pogotowie ratunkowe i przychodnia chirurgiczna przy ul. Fornalskiej. Jak stwierdził dyżurny lekarz większość kibiców, którzy zgłosili się z obrażeniami, to mieszkańcy Krakowa. Z reguły wszyscy byli w stanie nietrzeźwym. (let)

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

Łomżyńskie miliony

Już od dłuższego czasu miejscowa służba kryminalna nie notowała tak dużych strat w przypadku włamania mieszkaniowego. Tym razem nieznani sprawcy wylamali drzwi do jednego z mieszkań przy ul. Śniadeckiego zabierając złotą monetę, pieniądze i inne przedmioty wycofane przez właściciela na ponad 41 milionów złotych.

Wniosek? Nie trzeba w domu trzymać tyle kosztowności. Drugie włamanie stwierdzono do sklepu warzywnego, gdzie amatorzy cudzego mienia również we-

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Po gwałtownym ociepleniu przez kilka dni towarzyszyć nam będzie ochłodzenie ze znacznymi spadkami temperatury w nocy.

Na dziś białostoccy synoptycy przewidują zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Temperatura maksymalna od +8 do +10 st. C., minimalna od 0 do +3 st. C., nad ranem wystąpią przegrzane przymrozki do -3 st. C. Z kierunków zachodnich wiać będzie słaby i umiarkowany wiatr.

Natomiast jutro w nocy możliwe są opady deszczu, w dzień temperatura bez większych zmian, w nocy nieco cieplej. (it)

Przywileje na śmietnik

Ciąg dalszy ze str. 1

Spośród 450 budynków i lokali, będących w dyspozycji Stronnictwa Demokratycznego — 4 stanowią własność SD, zaś 3 są wzniesione z jego środków, na gruncie państwowym. Budynek CK SD w Warszawie pozostanie własnością Stronnictwa, jednak przeniosą się doń wszystkie warszawskie instancje tej partii.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe dysponowało ok. 1550 budynkami i pomieszczeniami, z czego 8 stanowiło jego własność, zaś 24 wzniesiono lub wykupiono ze środków Stronnictwa.

10 spośród 660 obiektów ZSMP było zbudowanych za pieniądze i na gruncie należącym do tej organizacji; 3 — ze środków młodzieżowców, ale na ziemi Skarbu Państwa. 41 z 459 budynków oraz lokali stanowi pełną własność ZHP. Natomiast 15 obiektów, będących w dyspozycji ZSP, było przekazanych tej organizacji mocą decyzji administracyjnych.

Wszystkie decyzje, z mocy których partie i organizacje młodzieżowe „starego porządku” użytkowały budynki i lokale, zostały uchylone. W miarę potrzeb i możliwości finansowych, aktualnie działających organizacji politycznych, będą im przydzielane centralnie i w ośrodkach terenowych — lokale o powierzchni od 150 do 350 m kw. — poinformował J. Ambroziak. Wszystkie organizacje polityczne muszą opuścić budynki, w których funkcjonują orga-

ny administracji państwowej — dodał minister — „Wszelkie archiwa po b. PZPR mają trafić, a w zasadzie już trafiły, do sieci państwowej. Budynki wzniesione ze środków organizacji chłopskich, będą przekazane do dyspozycji szeroko rozumianego ruchu ludowego. W sprawach bazy organizacyjnej harcerskich, prowadzone są rozmowy pod auspicjami ministra Edukacji Narodowej. Te obiekty powinny służyć całemu harcerstwu. ZSMP i ZMW otrzymają nowe decyzje, zezwalające im na użytkowanie niektórych pomieszczeń.

Podkomisja ds. majątku RSW „Prasa-Książka-Ruch” stwierdziła, iż nie jest władna, bez zmuszonych badań, ustalić w pełni pochodzenia własności tego koncernu. W związku z tym, problem został rozwiązany w drodze ustawy — stwierdził min. Ambroziak. Wkrótce zostanie powołana komisja likwidacyjna RSW.

„Stare” partie muszą zwrócić dług, zaciągnięte od państwa na organizowanie ubiegłorocznej kampanii wyborczej do parlamentu. SD w znacznej mierze już te dług splaciło, SdRP — zwraca; natomiast PSL „Odrodzenie” oświadcza, iż nie jest w stanie zwrócić pożyczonych. Ministerstwo Finansów — powiedział Jacek Ambroziak — znajdzie jednak, jak sądzić, sposób na wyegzekwowanie tych środków.

Min. Aleksander Hall oświadczył podczas konferencji, iż komisja kierowała się w swych pracach intencją przewyciężenia starego, niezdrowego systemu przywilejów materialnych, służących niektórym organizacjom. Dzia-

łała przy tym w pełni poszanowaniem prawa, nie dając się ponieść pokusie odwetu.

To był test kultury politycznej — podkreślił A. Hall — której nie sprzeniewierzyliśmy się.

Odpowiadając m.in. na pytanie dziennikarza PAP, min. Hall, powiedział, iż wojewodowie otrzymali zalecenie, aby uwzględnić w polityce lokalowej racjonalne potrzeby wszystkich sił politycznych nowego układu. Jacek Ambroziak dodał, że najgorsza sytuacja lokalowa panuje pod tym względem w Warszawie.

Podsekretarz stanu w URM, Jerzy Ciemiński, wyjaśnił w czasie konferencji szereg skomplikowanych kwestii prawnych, związanych z rozliczeniami organizacji politycznych dawnego porządku z ich majątkiem. Zaakcentował, iż jedną z zasadniczych podstaw działania rządowej komisji była zasada legalizmu. Komisja nie działała wbrew prawu, ani poza prawem — podkreślił min. Ciemiński.

J. Ambroziak poinformował, że ze względu na wartość materialną gmachu b. KC PZPR, nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie wykorzystania tego obiektu. Aleksander Hall dodał, iż na pewno przestaje on być siedzibą SdRP.

Jacek Ambroziak zaznaczył, że komisja rządowa działała w imię odzyskania przez państwo majątku, będącego w dyspozycji niektórych organizacji politycznych. Natomiast ponownej dystrybucji tego mienia dokonają wojewodowie i prezydenci oraz naczelnicy miast. (PAP)

Rząd — „Solidarność”

Wczoraj w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie rządu — „Solidarność”. Tym razem stronie rządowej przewodniczył Jacek Kuroń a związkowej — Michał Boni.

Głównym tematem było bezrobocie, a ponadto zakładowe fundusze wynagrodzeń, fundusz wczasów pracowniczych i sanatoria. (PAP)

W PKP od 12 bm. zaliczkowe

wypłaty nagród

Po spotkaniu przedstawicieli wszystkich związków zawodowych działających w PKP z kierownictwem resortu i Dyrekcją Generalną PKP, poświęconym sprawie zaliczkowych wypłat nagród z zysku za 1989 r. — podpisany został wspólny komunikat.

Zawiera on uzgodnienie, że minister Transportu i Gospodarki Morskiej Adam Wieladek, przedstawi na jednym z najbliższych posiedzeń KERM, pakiet pilnych spraw ekonomiczno-finansowych związanych z trudną sytuacją przedsiębiorstwa PKP.

Strona związkowa uznała potrzebę niezwłocznego dokonania zaliczkowych wypłat nagród z zysku za ub.r. w terminie do 12 kwietnia br. Wyraziła też przekonanie, że działania resortu i DG PKP przyniosą oczekiwaną przez kolejarzy poprawę warunków pracy i płac. (PAP)

Spotkanie K. Oleśiaka

z przewodniczącym PKLD

Ciąg dalszy ze str. 1

przewidywanych perspektyw jej rozwoju. Prezes PSL-Odrodzenie przedstawił problemy związane z działalnością Stronnictwa oraz przebiegiem procesu jednoczenia się ruchu ludowego. Natomiast przewodniczący PKLD omówił sytuację w Klubie i poinformował o jego przewidywanym udziale w procesie reformowania państwa i gospodarki.

Komunikat z rozmowy stwierdza, że obaj rozmówcy z głęboką troską i zaniepokojeniem odnieśli się do sytuacji społeczno-ekonomicznej w kraju, a zwłaszcza na wsi. Wyraża się ona m.in. — spadkiem produkcji wynikającym z przyjętej koncepcji polityki rolnej nie zapewniającej jej opłacalności, a także spadkiem spożycia artykułów rolno-spożywczych w mieście. Stwierdzono, że dążyć należy do możliwie najszybszej ponownej oceny polityki rolnej w Sejmie.

Wymieniono również poglądy na temat pryncypiów polityki zagranicznej Polski w związku z zbliżającą się na ten temat debatą parlamentarną. (PAP)

W czwartek i piątek obraduje Sejm

Sprawa przekształceń własnościowych wchodzi w etap rozważań i decyzji parlamentu. Na rozpoczynającym się 5 bm. dwudniowym posiedzeniu Sejmu nastąpi pierwsze czytanie projektów ustaw o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i o utworzeniu agencji przekształceń własnościowych oraz związanych z tym kodyfikacji prawa cywilnego (dostosowanie rozwią-

zań do zasad gospodarki rynkowej), a także nowej ustawy o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych.

Inny ważny „pakiet” legislacyjny, który znajdzie się na porządku dziennym — to tzw. ustawy policyjne.

Szczególnym akcentem posiedzenia Izby ma być przywrócenie święta narodowego Trzeciego Maja i zniesienie Święta 22 Lipca. (PAP)

Nowości Banku PKO

Ciąg dalszy ze str. 1

się o tym, że instytucje bankowe RP uczyniły z opłat bankowych stałe dobre źródło dodatkowych dochodów. Otóż biorąc sobie do serca głos Rady Banków, a wcześniej głośne wołanie o pomstę dotychczasowych klientów banku prezes Krzak ustalił, iż od 2 kwietnia br. jego bank będzie pobierał 1-procentową prowizję (dotychczas 1,5 procentową) od pieniędzy wpłacanych do kas PKO. A co z „nowością” pod hasłem 300 zł opłaty za regulowanie należności typu: czynsz, rachunki za gaz i elektryczność z kont osobistych założonych w PKO? Mimo sugestii Rady Banków aby zaniechać tego proceduru, w tej materii wszystko zostaje bez zmian, to znaczy trzeba płacić. Ale jeżeli chcemy zaoszczędzić o we 300 zł lub wielokrotność tej sumy to co miesiąc należy pracować wypełnić w oddziale obsługującym nasze konto tzw. polecenie przelewu i dostarczyć ten dokument urzędnikowi bankowemu.

W odpowiedzi na falę krytyki pod adresem... chciwość Banku

PKO prezes Krzak uprzejmie informuje PT klientów, że wiele usług wykonuje bezpłatnie! Nie pobiera opłat za przyjmowanie opłat telefonicznych i radiowo-telewizyjnych, od wpłat i wypłat z książeczek oszczędnościowych oraz rachunków — przedpłat na (osławione) samochody osobowe produkcji krajowej. PKO nie „dziera” z klientów również za wysyłkę na adres posiadacza wyciągów z rachunków, od wpłat z tytułu spłaty kredytów udzielonych przez PKO i od wpłat członków spółdzielni mieszkaniowych z tytułu spłaty kredytu udzielonego spółdzielni przez PKO.

A propos spółdzielni mieszkaniowych. Mamy już kwiecień, a ciągle nie słychać o by ministrowie Finansów i Budownictwa dogadali się w sprawie ustalenia ile to kosztował w 1989 roku metr kwadratowy spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Ludzie (członkowie spółdzielni) nie mogą zasiedlać mieszkań, bo PKO nie wie ile ma im dopłacić do książeczek mieszkaniowych...

Na zakończenie trochę optymizmu. W br. Bank PKO uruchomi w całym kraju ponad 50 nowych placówek, a wszystko po to aby stanąć frontem do klienta, bo bez PKO trudno przecież wyobrazić sobie naszą codzienną rzeczywistość.

KRZYSZTOF ŻAK

Oświadczenie

KPN O/X Białystok wyraża swoje niepokojenie atmosferą panującą w tymstoku w związku z likwidacją „Prasa-Książka-Ruch”. Jednocześnie pieraając likwidację tego koncernu wyrażając dezaprobatę dla prób mowienia majątku RSW przez spółki menklaturowe, KPN nie może zgodzić się z arbitralnym stanowiskiem KO Białostockiej oświadczenie dalszego funkcjonowania białostockich dzienników.

Uważamy, że powyższe rozstrzygnięcie powinno zostać załatwione na prawach, zgodnie z jego duchem i Redakcje, o ile dopełnią czynności malno-prawnych i znajdują dla swoich krąg odbiorców, powinny istnieć, leżnie od opinii i zdań wyrażanych kręgi opinotwórcze, skupione w KPN mi Białostockiej.

KPN doskonale pamięta, czym „jedynolitość” polityczna, serw społeczeństwu przez minione 45 lat, mieta chociażby dlatego, że była noznacznie negatywny i uwłaczający sposób przedstawiania. Dziś powiła podobną grozą z oświadczenia KO Białostockiej.

Uważamy, że o prawdziwym po dla poszczególnych gazet mogą świadczyć czytelniczy oraz rzetelność przawanych informacji. Dla społeczeństwa Białostockiego byłoby korzystne, dzienniki w nim wychodzące były wiście niezależne. Optujemy za roaniem, w którym „Kurier Podlaski” by otwarty dla wszystkich sił centwicznych, m.in. KPN.

„Gazeta Współczesna”, o ile zgodz ustaleniem Sejmu i Senatu, w prawnym, podejmie swoją dalszą by, ność, mogłaby stać się ewentualnie dziennikiem otwartym dla szerokiej mianiej lewicy.

Najgroźniejszym zaś rozwiązaniem byłoby funkcjonowanie niezależności opcji, której przykład mamy już w stacji „Kuriera Porannego”. Podpowi, waniu opinii publicznej tworzącej biejwej nomenklaturze z kręgów KO Białostockiej, KPN stawia sprawę sprze-

Kierownictwo Akcji
Konfederacji Polski Niepodległej
O/X Białystok

A. Miodowicz — za zachowanie modelu związkowego

Ciąg dalszy ze str. 1

władzach organizacji, jak też na program uwzględniający obronę swobód, a nie ogółu ludzi pracy. Siłom na Zachodzie — zajmijmy się przede wszystkim tymi, którzy płacą nam st-

stwierdził A. Miodowicz. Przewodniczący OPZZ przedstawił stan organizacji wobec bieżącej sytuacji społeczno-ekonomicznej w kraju. W kwestii wyborów w tych uznał, że należy walczyć w nich o bierając — jak się wyraził — „dobrych takich” — co np. chcą wyrzucić ludzyska, a rzemieślników z ich warsztatów. A. Miodowicz, współpracownik OPZZ z rzadzie, powiedział, że chociaż związkowcom nie dotad zbyt wiele załatwił, 10 bm. odbył czwartą już turę rozmów z rządem. W-kietu spornych spraw, m.in. indeksacji funduszu socjalno-mieszkaniowego, kwestii ności za sanatoria i absurdalnego — w opurcy — pomysłu ich uspołecznienia, p-ty — przekazywania domów wczasowych Związkomacy porusza ponadto temat bezrobocia.

EKSPRES

Ciąg dalszy ze str. 1

szli po likwidacji szyby w oknie. Zabójca i inne przedmioty.

Milicja ma podstawy do tego, aby po ze obu przestępstw dokonała ta sama

Spokojny dzień w pogotowiu

Tylko kilka wyjazdów mieli wczoraj pogotowia w Hajnówce. Wyjeżdżano dwójki niemowlat w Białowieży i rodzinę. Poza tym drobne zatrucia pokarmowe dla przedmowa zastabnięcia. Idzie przecież wiosna.

Obrobili butik

Także w Hajnówce. Nieznani — jak sprawcy włamali się do prywatnego sklepa z o.o. przy ul. Waryńskiego zabierając swetry, koszulki, odzież dzinsowa, pantyki, zegarki różnych typów, kasety, kłatory i inne artykuły pochodzenia zagranicznego. Wartość ponad pięć milionów zł.

Dzisiaj czwartkowy targ przy ul. Betylmystoku. Kto wie, może i warto wybrać po towary z Hajnówki?

Suwańskie

Tam również dominowały włamania. A nym do sklepu gospodarstwa domowego (3,5 mln zł strat), do Żłobka sklepu spożywczego w Pisanicy, gmina W tym ostatnim przypadku złodzieje kochol. Na święta jak znalazł. Na pewno pójdzie.

Autorodeo

W Białymstoku na ul. Bema pędziła młoda dama, kierując fiatek 126 p. chyba, że ma przed sobą ogrodzenie. ul. taki, że samochód zatrzymał się na kierującą pojazdem i pasażerka doznała obrażeń ciała.

Ponadto

W Płockach ktoś dobrał się do sklepu spożywczego, wynosząc stamtąd nów papierosów nord. Przynajmniej palić. Do samych świąt!

W skrócie

Siłne trzęsienie ziemi nawiedziło w nocy z wtorku na środek Bośni i Hercegowinę.

Epocentrum wstrząsów podziemnych, których siła wynosiła 4,9 stopnia w skali Richtera, znajdowało się w regionie Blotkovo-Berges w Bośni. Skutki wstrząsów były odczuwalne niemal w całej Dalmacji.

Nie poinformowano o szkodach. Falszywe studolówki, a także podrobione polskie banknoty o nominale 200 tys. zł pojawiły się w obiegu w woj. płockim. Na pierwsze fałszyfikat nastrofiono w jednym z kantorów skupu i wymiany walut obcych w centrum Płocka oraz w jednym z wiejskich Banków Spółdzielczych. Falszywe banknoty, jak wynika z pierwszych ustaleń, zostały wykonane metodą kserograficzną na doskonałych maszynach, najprawdopodobniej w jednym z państw zachodnich.

Narkotyki wartości około 4 mln rubli, precjoza i wartościowe przedmioty na sumę 200 tys. rubli, broń, waluta — wszystko to wpadło w ręce służb specjalnych KGB przy likwidacji dwóch zakonspirowanych laboratoriów, produkujących syntetyczne środki odurzające w Leningradzie.

Był szef partii i państwa w NRD Erich Honecker przebywał od wtorku w radzieckim szpitalu wojskowym w miejscowości Beelitz koło Poczdamu.

W Nowym Jorku rozpoczął się proces przeciwko wdowie po byłym prezydencie Filipin — Imeldzie Marcos. W akcie oskarżenia stwierdza się, że Imelda Marcos uczestniczyła w nielegalnym przywłaszczeniu 140 mln dolarów z kasy państwowej na nabywanie 4 domów w nowojorskiej dzielnicy Manhattan. Ponadto zarzuca się jej, że dla opłacenia swych transakcji w Stanach Zjednoczonych oszukiwała różne instytucje finansowe uzyskując jeszcze 165 mln dolarów. (Opr. ska)

Spotkanie poselskie

W niedzielę, 8 bm. poseł Ziemi Łomżyńskiej — Mieczysław Czerniawski spotka się o godz. 14 z wyborcami w GOK w Bogutach Piankach. (nom)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

M-4 Bielsk Podlaski zamienie na Białystok. Tel. 18-24-01.

ZUK A-16 (1983) — sprzedam. Roszkowski Andrzej. Sidra, Słomińska 26.

TARPANA (1979) całkowicie odachowany, zespół napędowy na rocznej gwarancji. Giżycko, tel. 25-10.

g 2118-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

STR. 2 Nr 68 (11 969)

Wyraży żalu i serdecznego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika

Marka Piotrowskiego

składają: dyrekcja, pracownicy i młodzież Bursy Szkolnej w Białymstoku

g 2136-1

Nie tylko w Białymstoku

◀ Mięso z obornikiem ▶ Ryby z robakami ▶ Za handel mięsem — do kolegium!

nam! nawet w hall jest zabroniony.

Za nielegalny handel tego typu artykułami już ponad 40 spraw trafiło do kolegium, następne są przygotowywane.

Blaski i cienie ulicznego kupowania

Na ul. Bema w Białymstoku rolnik sprzedawał mięso z przyczepą, którą niewoził obornik. Resztki z przyczepy nie zdążyły schować. Klientom, którzy awili się w kolejkę po ankę, wcale to nie przesadzało (!). Mało tego, eglicznie ujęli się za nieformalnym sprzedawcą, gdy wzięgo w obroty Inspekcja Sanarna. Kontrolujących, którzy widzieli już przecież nieo, taka reakcja jednak

zaskoczyła: czyżby ludzie tak mało dbali o swoje zdrowie? Handel uliczny kwitnie. W trosce o swoją kieszeń wielu korzysta z tańszej formy zakupów. Ale są granice ryzyka i wszyscy powinni o tym wiedzieć! A ryzykiem jest nabywanie z brudnej przyczepy czy bagażnika mięsa i wędlin, podobnych zresztą jak ryb wędzonych i innych artykułów łatwo psujących się.

Miejska Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna, wspierana przez milicję, prowadzi systematyczne kontrole sprzedaży ulicznej. Nie chodzi tu wcale o utrudnianie ludziom życia, ale o ich zdrowie, a może i życie. Inspektorzy reagują też tylko na ewidentne przypadki zagrożenia, opierając się o Rozporządzenie ministra Handlu Wewnętrznego z 10.X.1972 r., do dziś obowiązujące. Mówią w nim wyraźnie o zakazie obrotu mięsem i jego przetworami w handlu okrężnym.

Inspekcja Sanitarna nie jest w stanie ustalić, czy mięso oferowane do sprzedaży na ulicy było badane, nawet jeśli zainteresowany okazuje ostemplowany kawałek. Inna sytuacja jest w hali targowej; tam lekarz weterynarii prowadzi stały nadzór nad stoiskami. Natomiast obrót wędli-

Nadzór sanitarny nad całym ulicznym handlem jest niemożliwy, potrzebna byłaby cała armia inspektorów. Oto do Stacji przychodzi kobieta ze skargą, że kupiła wędzone ryby z robakami. Nie pamięta nawet numerów rejestracyjnych samochodu, z którego je sprzedawano. Wie tylko, że były „nie nasze”. I co może zrobić Inspekcja?

Jeśli chodzi o inne artykuły spożywcze, to niektórzy piekarze mają pozwolenie na sprzedaż pieczywa z odpowiednich samochodów dostawczych. I właściwie na tym koniec. Rozsądnie jednak podchodząc, sanepid nie ściga handlu tańszym cukrem. Nie jest to artykuł łatwo psujący się. Inaczej jednak jest z olejem, czy majonezem, zwłaszcza przy słonecznej pogodzie.

Chociaż drożej, bezpiecznie kupować w sklepach. Są one pod stałym nadzorem sanitarnym, ponadto przeprowadza się wyrywkowe kontrole np. przestrzegania terminów ważności masła, wyrobów garmażeryjnych itp. Jeszcze w styczniu stwierdzano sporo nieprawidłowości i wycofywano artykuły ze sprzedaży, obecnie — o wiele mniej.

(a)

Powiedzieli nam:

O dzieciach i czynszu

▼ Mieszkanka osiedla „Piasta” w Białymstoku — Janina Z:

— W poniedziałek, 2 bm., chciałam zaszczyć córeczkę w mojej przychodni przy ul. Mieszka I nr 10. Ku swemu ogromnemu zdziwieniu i zarazem oburzeniu dowiedziałam się, iż placówka ta z dniem 15 kwietnia przestaje istnieć. Podobno jedynym powodem likwidacji ma być wysoki czynsz naliczany przez „Zachętę”.

Tymczasem pod opieką tej poradni znajduje się blisko 2,3 tys. dzieci. Większość z nich wymaga systematycznego nadzoru lekarzkiego i bieżącej kontroli stanu zdrowia. Arbitralna decyzja zmusza rodziców do korzystania z odległych przychodni przy ul. Warszawskiej i w Dojlidach. Dodam, że placówka przy ul. Warszawskiej znajduje się w fatalnych warunkach lokalowych i nie jest w stanie przyjąć dodatkowo tak ogromnej ilości pacjentów.

W pobliżu ul. Mieszka I budowana jest duża przychodnia. Czy nie można było z likwidacją poradni poczekać aż przychodnia zostanie oddana do użytku?

Pytania te kieruję do przewodniczącego MRN — Jerzego Półjanowicza, prezydenta Białegostoku — Jerzego Czabana i lekarza miasta — Andrzeja Lipczyńskiego. Sądję też, że prezes „Zachęty” — Jan Górski i przewodniczący Rady Nadzorczej — Zdzisław Wiśniewski rozważą zasadność obciążania wysokimi czynszami placówki, z której przecież — co podkreślam — korzystają członkowie spółdzielni i ich dzieci. Od tych wszystkich wymienionych osób oczekuję odpowiedzi na łamach „Gazety”. Sprawa pilna — wszak tu chodzi o dzieci!

Zanim wspomniani decydenci wyrażą swą opinię, proponuję im, aby przez trzy dni z dzieckiem na ręku przeszli się z osiedla „Piasta” do Dojlid lub na ul. Warszawską i tam w ogromnym tłoku poczekali na przyjęcie przez lekarza... (jks)

Redakcyjne P.S. W tej sprawie we wtorek i środę, 3 i 4 bm. otrzymaliśmy kilkadziesiąt telefonów od zdenerwowanych matek z osiedla „Piasta”.

(y)

Czytam prasę i coraz częściej spotykam anonsy, że oto otwiera podwoje kolejna giełda towarowa, na której to och, ach i w ogóle! Białystok nie jest tu wcale wyjątkiem. Paręnaście dni temu na łamach znalazłem kolejną zapowiedź — tajemnicza firma (podano jedynie telefon) zaprosiła mnie

Dzwoniłem, aby dowiedzieć się jacy producenci względnie handlowcy z kraju przyjechali. Odpowiedziano, że aby się o tym przekonać, należy wykupić jednorazową „wejściówkę” za 10 tys. zł (!) i oczy sobie nasycić. Dodajmy, że podobnego rodzaju „kwit” na cze Krajowe Targi Poznańskie

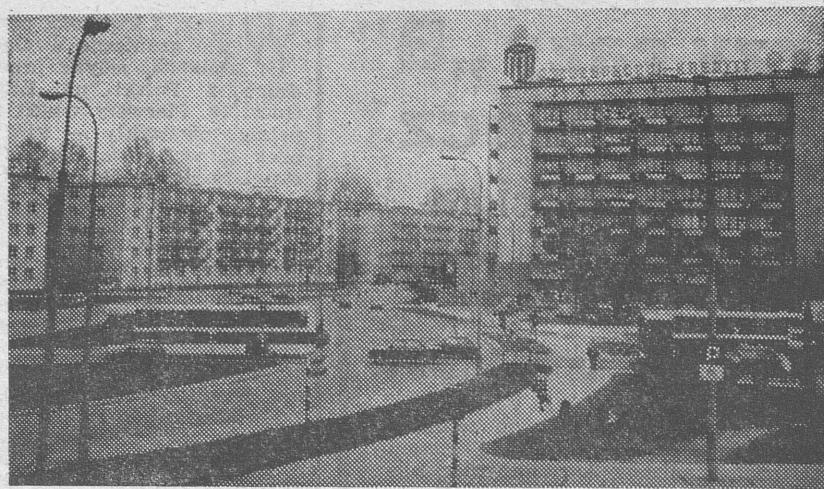
Handlowa gra „w durnia”

i innych na giełdzie artykułów różnych (tak!), która ma się odbyć w czwartek i piątek (5 i 6 kwietnia) w obiekcie „Jagiellonii” przy ul. Mickiewicza, koło pływalni.

Cóż oferują organizatorzy (czyli firma „Solar Bit” głównie)? Metr kwadratowy powierzchni handlowej kosztuje 295 tys. zł, ale wynająć należy nie mniej, niż 4 metry. Prócz tego: dwa stoliki, sześć krzeseł, ponoć dostęp do teleksu i inne bajery.

(cztery dni) kosztował 6 tys. zł. Żeby daleko nie szukać dodajmy jeszcze, że urządzone dosłownie przez międzę giełdy w „Romantycznej” kosztują wystawców 300 tys. zł, ale za znacznie większą ilość metrów kwadr., zaś zwiedzający ją klienci i handlowcy nie płać ani grosza.

Myślę, że w ten sposób interesu się nie robi, bo „w durnia” można grać raczej tylko przy pomocy talii kart! (mip)



W Śródmieściu Białegostoku.

Fot. J. CIELUSZECKI

Białostoccy uczniowie

— laureatami!

Odbyły się eliminacje centralne XVI Olimpiady Historycznej w Kazimierzu Dolnym. Duży sukces odnieśli uczniowie białostockiego III Liceum Ogólnokształcącego. Najlepszym okazał się Przemysław Saganek i jedno z czołowych miejsc zajął Adam Staśkiewicz. Do eliminacji przygotowywały ich Renata Buzuk i Halina Makowska.

P. Saganek i A. Staśkiewicz mogą być przyjęci na I rok studiów o kierunkach: historia, nauki polityczne, nauki społeczne oraz socjologia bez zdawania egzaminów wstępnych na dowolną uczelnię w kraju. (ges)

W tykocińskiej synagodze

Żydowsy królowie w portrecie

Pan Kazimierz Puchalski zamówił, a Witold Górnyowicz absolwent Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu i następnie Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Lublinie namalował — 42 portrety królów żydowskich.

Dzisiaj, o godz. 13, będą one wystawione w Domu Talmudycznym w Tykocinie.

Dodajmy, że wstęp wolny, a połączenie z Tykocinem za pośrednictwem PKS — dogodnie. (m-i)

Koncert w Filharmonii

W programie kolejnego koncertu symfonicznego Filharmonii Białostockiej (czwartek, godz. 16 i piątek, godz. 19 — abonamentowy), znajduje się Symfonia KV 543 Mozarta oraz Stabat Mater i Concerto grosso D-moll op. 3 nr 11 Vivaldiego.

Gra orkiestra Filharmonii pod dyktando Zbigniewa Szablowskiego, usłyszymy też Krystynę Szostek-Radkówną — mezzosopran i Marię Terlecką — organy. (a)

Prywatyzacja na całego

Eksmisje z Rynku Kościuszki i nie tylko

Na pierwszy ogień poszedł Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej. Doskonale położony w Śródmieściu, tuż obok Ratusza był placówką cenioną i bardzo potrzebną, spełniającą istotną rolę społeczną. Problem tkwił w tym, iż znajdował się w budynku stanowiącym prywatną własność. Gdy przyszło do ustalania nowych stawek czynszowych, WOIT nie mógł przyjąć przedstawionych warunków i musiał zrezygnować z lokalu.

Następnie kolej przyszła na mieszczący się tuż po sąsiedzku Oddział SBT „Turysta”. Na żądanie właściciela budynku również musiał się wyprowadzić.

Ulec musiała także placówka księgarsko-papiernicza „Dom Książki”. Od sądowego wyroku o eksmisji nie było odwołania. Właściciel budynku — w ramach prywatyzacji i odzyskiwania mienia — upominał się o swoje.

Nie ma złudzeń co do przeznaczania lokali, z których musieli ustąpić dotychczasowi użytkownicy. Obecnie jest tam przeprowadzany gruntowny remont, przygotowywane półki. Czy będą to sklepy nawiązujące swym charakterem do Rynku Kościuszki, można mieć sporo wątpliwości.

Jak się dowiadujemy, polecenie wyprowadzenia się i to już natychmiast od 15 kwietnia, otrzymała księgarnia „Domu Książki” przy ul. Sienkiewicza. Budynek jest również prywatną własnością. (jks)

Targi palm i pisanek

Najbliższa niedziela — Palmowa — wprowadzająca chrześcijan w obrzędy Wielkiego Tygodnia, obchodzona w tradycji chrześcijańskiej jako pamiątka uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy — na naszym polskim gruncie obrosła pięknym kolorytem i zwyczajem — wyplataniem i święceniem w kościołach palm wielkanocnych. Z jakiego mogą być tworzywa, jakich kształtów?!

Poszczególne regiony, i wśle nawet, wypracowały tu przez wieki własne style i szkoły, podobnie jak w sztuce pisankowej i kraszankowej. Ma też w tym względzie swoje tradycje podlasko-kresowe nasz region białostocki. Toteż i będzie co pokazać i oglądać na otwartych w najbliższą niedzielę, 8 bm. o godz. 11 Wojewódzkich Targach Pisanek i Palm Wielkanocnych. Ten barwny przegląd odbędzie się — jak już od lat — staraniem Wojewódzkiego Domu Kultury.

Zapraszamy zatem do siedziby WDK przy ul. Kilińskiego 8, żeby popatrzeć i — jeśli ochota — kupić. (bis)

W kilku wierszach

* W SOBOTE, 1 KWIETNIA br. o godz. 17 w białostockim Klubie Garnizonowym przy ul. Kawalerskiej, wystąpi — po raz pierwszy w Białymstoku — zdobywca i miejsce na festiwalu muzyków rockowych „Jarocin 88”, znany zespół „HAMMER”. W koncercie towarzyszyć mu będzie białostocki zespół „ODLOT”.

* „APETYT NA CZERESNIE” — Agnieszki Oleśkiej zaprezentują w PONIEDZIAŁEK, 9 KWIETNIA o godz. 17.30 w sali WDK „Budowlani” (ul. Legionowa) znani aktorzy scen warszawskich — ANNA ROMANTOWSKA i KRZYSZTOF KOLBERGER. (h)

Na giełdę...

... do Klubu Rozrywk przy ul. Wierzbowej zaprasza w najbliższą niedzielę (w godz. 10-15) Białostocki Klub Kolekcjonerów. Na wszystkich, którzy zechcą sprzedać, kupić, zamienić, czeka wiele atrakcji. Wśród nich — wystawa starych zegarów. Będą specjalnie wyznaczone miejsca dla akwarystów, zbieraczy białej broni, numizmatyków, filatelistów, bukinistów.

Giełdę umilać będzie muzyka samego Luisa Artistrongia. Wstęp wolny! (lk)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

3

Nr 68 (11 969)

Trzy razy „B” czyli rzecz o Białostockim Towarzystwie Naukowym

Arkusz przesłuchań nr 2

Obwinione przed tygodniem o chęć życia i działania Białostockie Towarzystwo Naukowe zeznało, że:

W lutym 1990 r., na walnym zebraniu BTN nastąpiła zmiana zarządu. Prezesem został prof. Stanisław Alexandrowicz, wiceprezesami: dr H. Majecki i dr Maroszek. Nowe władze BTN myślą, że Societas Scientiarum Bialostocensis, jest potrzebne, gdyż ośrodek akademicki jakim jest Białystok, posiadający 4 uczelnie wyższe, nie może być gorszy od Peimia Dolnego, które takowe towarzystwo posiada.

Białystok dotąd nie będzie uznawany jako ośrodek naukowy, dopóki nie rozwinię się społeczny nurt życia umysłowego. O to walczą BTN i być może za to jest nie lubianym dzieckiem w mieście i regionie.

Myślimy, że BTN sprawdził się jako organizator imprez naukowych, gdyż od chwili powstania praktycznie do dnia dzisiejszego zorganizował ponad 30 konferencji, sympozjów i sesji naukowych.

W chwili obecnej BTN jest współorganizatorem sesji związanej z 70. rocznicą wojny polsko-radzieckiej pt.: „Rok 1920 na Kresach”.

Chcemy nadal wydawać „Białostoczczyznę”, której wydrukowanie wg cen dzisiejszych kosztuje grube pieniądze, ok. 14 mln zł.

Wierzmy, że poczynione kroki w kierunku uruchomienia Biblioteki BTN, dzięki pomocy dyrektorki Wydziału Kultury UW, staną się realne.

Przyznajcie się, kto Wam płaci:

— Krótko — nadwyżki budżetów. Dotychczas mieliśmy na lokal i personel.

Byliśmy do końca lutego 1990 r. w piwnicach budynku NOT, ale gdy nam wymówiono, a jednocześnie zażądano 1,5 mln zł czynszu, zdecydowaliśmy, że wychodzimy na ulicę. Pragniemy podkreślić do protokołu, nie po to aby robić kolejną rewolucję.

Dziś nie wiemy, co będzie z korespondencją, bo jedna przesyłka, np. do USA kosztuje ok. 10 tys. zł. Ktoś może powiedzieć, no to nie wysyłajcie... tak, ale Biblioteka, teraz w „reszcie”, powstała z wymiany, za żadną pomoc nie placiliśmy „twardymi”, „miękkimi”, „sojalistycznymi” czy też „polskimi” pieniędzmi. Przestać wysyłać, to znaczy zamknąć Bibliotekę BTN. I to też jest przysłowiowy „gwóździ”.

Co wiecie na temat lokali?

— BTN powinno znaleźć jakiegoś „możnego” protektora, np. „opinię publiczną”. Wsparcie „ludu”, chociaż to nie te czasy, może doprowadzić do tego, że bezdomne, tulające się towarzystwo zostanie wzięte pod uwagę w chwili dzielenia pomieszczeń po byłej PZPR. Urządzenie Wojewódzkim, czy też otrzyma własną piwnicę czy też jakiś strych. W takim wypadku będziemy nadal podziemni, albo napowietrzni.

Mamy własną wizję rozwiązania problemu:

1. Chcielibyśmy otrzymać kilka pomieszczeń nie opodal Biblioteki FUF mieszczącej się w gmachu po KW PZPR.
2. Drugim rozwiązaniem alternatywnym byłoby otrzymanie pomieszczeń w gmachu po zreformowanym Urzędzie Wojewódzkim, obok filii Biblioteki Wojewódzkiej i fachowej Biblioteki Ekonomicznej.
3. Trzecie, najbardziej optymalne, to przekazanie Pałacu Lubomirskich w Dojlidach, na rzecz BTN.

Ten etap śledztwa podsumuję według waszej formuły 3 razy duże „B”:

— Bez szans na działanie — Bez nadziei na poprawę sytuacji finansowej — Bez szans na pomieszczenie. Jednocześnie wzywam wszystkich białostockich świadków o podpisanie się pod moimi ustaleniami.

Final śledztwa nastąpi

SLEDZCY

Sprostowanie

W wywiadzie przeprowadzonym ze mną przez p. red. M. Grześkiewicz na temat stosunku KPN do wyborów samorządowych, zaistniała niezamierzona przez żadną ze stron drobna nieścisłość.

Kandydat z Listy KPN p. Dariusz Marek Strzednicki, historyk i publicysta jest Prezesem Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego. Nie jest On członkiem KPN, lecz kandydatem popieranym przez KPN. Natomiast p. Tadeusz Lapiński jest prawnikiem, zatrudnionym w „Społem” PSS, a nie na Politechnice Białostockiej.

Za nieścisłość serdecznie przepraszam

STANISŁAW KOROLKIEWICZ
Dyrektor Biura X Okręgu KPN

4

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 68 (11 969)

Wtorek, 3 kwietnia, przejeżdżając granicę w Ogródnikach, jedyną prowadzącą z Polski na Litwę. Godz. 18. Pierwszy widok zupełnie niezwykły — zupełny brak samochodów. Zwykle ustawiały się tu wielometrowe kolejki. Teraz przed wjazdem do strefy granicznej tylko jeden samochód, z litewską rejestracją. Przy samochodzie ostro pracuje fotoreporter. — Reuter — przedstawia się. I już wiadomo dlaczego ta własna agencja zalicza się do czołówek w świecie. Paręnaście minut później podjeżdża volvo. Twarz znana z konferencji rzecznika rządu — przyjechała United Press International. Jeśli jest Reuter i UPI, znaczy, że dzieje się coś ważnego. Gorbaczow zamknął granicę, to znak, że na Litwie coś się dzieje. Może zresztą nie się dzieje, ale wysłannicy największych światowych agencji muszą być na wypadek, gdyby się właśnie coś działo.

Wopiści znudzeni, praktycznie zupełnie bezruch. O godz. 10 dostali cynk z litewskiej strony, że granica jest zupełnie zamknięta. Po jakimś czasie, że mogą jechać powracający do domu obywatele

Po zamknięciu granicy

Niespokojny spokój

ZSRR i Polacy. Później, że normalnie idzie ruch towarowy (TIR-y) oraz osoby mające wizy radzieckie. Z litewskiej strony puszczane są również osoby podróżujące służbowo. Ale ruch mizerny. Wysłannik Reutera obwieszone jest japońskimi aparatami. Musi pracować. Prawie każdy samochód ostrzeliwuje całymimi seriami. Chyba nie musi rozliczać się z filmów. „Może pan otworzyć drzwi i trochę wyjrzy” — trach, trach — szczeka aparat. „Uśmiech” — trach, trach. A może — fotograf prosí o za demonstrowanie literki V — mężczyzna chowa się do samochodu. — „Jestem nieogolony” — burczy. Może to Rosjanin? Trud-

no. Reuter już widzi na horyzoncie kolejny samochód.

UPI rozmawia z wopistami. Nic ciekawego. Przez granicę wloką się trzy kobiety. One trzy, tobołów osiem. Były na Litwie, na Białorusi. Nie jechały przez Terespol, bo tam, panie, tak trzęsą, że nawet majtki brudne oglądają. Tu znacznie lepiej, choć dalej i pociągu nie ma. Jakoś do Lublina dojadą. Jest z czym, torby mocno wypchane. A granicę zamknął Gorbaczow, bo tu celnicy ruscy słabo kontrolowali, to dlatego. A tam? Spokój, żadnych czołgów nie widziały. UPI zabiera się do Warszawy. Reuter także. Po drodze zabierze lublinianki. Będą miały wy-

godną drogę do Warszawy. audi jest obszerne, nie chce mówić o za. Udało się.

Sejny. Jerzy Nazarek, rektor MGOK, pół roku ko pracował, by zorganowić w Kownie wystawę prof. Strumilly. W jest wspaniała, ufund przez patriotę — mi galeria. Marmur, szkło, wnętrzu wspaniale dzieł strzów. Wystawa prac Strumilly byłaby zagraniczną prezentacją tym budynku. Piękny, stłżowy sukces imprezy małych Sejn. Pracę artysta i parę innych tym dziennikarka mieli wyruszyć 4 km. Wszystkie już zapie ni guzik, wydrukowane, proszenia, plakaty, zarwane hotele, wydane dze.

J. Nazarek cały dzień siał na telefonie, wo obiecał pomoc — inter w ambasadzie. Może przecież ludzie mówią, nie ma czołgów?

STANISŁAW KOROLKIEWICZ

Dla najlepszych: matura = indeks

Zanim sito wyłuska diamenty

Żyjemy w czasach gwałtownie przemianujących się. Już nie cenzus wykształcenia, lecz marka samochodu wyznacza status społeczny. Tysiące absolwentów wyższych uczelni zazdrośnie spoglądają na szczęśliwców, którym udało się załapać na nianię, stróża, pomywacza, robotnika niewykwalifikowanego w lepiej urządzonej części świata.

Ala dla większości nauka zawsze będzie w cenie. Z myślą o nich Politechnika Białostocka wystąpiła do Ministra Edukacji Narodowej o zgodę na przeprowadzenie kwalifikacji na studia na nowych zasadach. Gorączka maturalna jeszcze się nie zaczęła, ale już wiadomo, że dla części maturzystów z białostockich liceów nr I, II, III i VI egzamin maturalny będzie zarazem egzaminem wstępnym na Politechnikę. Wspólna komisja Kuratorium i Politechniki oceni wiedzę abiturientów z przedmiotów kierunkowych.

— Dlaczego tylko białostockie licea otrzymały zgodę na zmodyfikowane egzaminy maturalne?

— Ponieważ — jak poinformował nas prorektor, doc. Stanisław Kulaszewicz — zarówno w Łomży jak i w Suwałkach — mało było kandydatów wyrażających chęć studiowania na tej uczelni.

Kandydatów na studia dzienne w Politechnice Białostockiej, podobnie jak na studia techniczne w innych uczelniach, obowiązywać będą egzaminy wstępne pisemne dwuczęściowe z matematyki i fizyki oraz z języka obcego. Wszystkie egzaminy będą anonimowe. Jedynie na architekturze zamiast fizyki obowiązować będzie egzamin z rysunku.

W tym roku odbywać się one będą od 2 do 6 lipca. Jeszcze nie wiadomo, ilu chętnych zechce studiować na nowo uruchomionym kierunku „Automatyka i Robotyka”. Wiąże się on ściśle — co podkreślił rektor prof. dr Kazimierz Pienkowski — z obecną restrukturyzacją gospodarczą kraju. Ogółem na wszystkie kierunki I roku studiów przygotowuje się niemal 800 miejsc. Największa liczba studentów przyjęta zostanie na Wydział Mechaniczny (225 miejsc), najmniej na kierunku „Systemy ochrony środowiska” na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska.

Na wspomnianym już kierunku międzywydziałowym „Automatyka i Robotyka” studiować będzie 60 osób. Może być tu tłoczno, gdyż władze uczelni przewidują szeroką wymianę studentów i wykładowców z uczelniami zachodnimi oraz lektoraty języka angielskiego w zakresie niezbędnym do znalezienia wspólnego języka między fachowcami w świecie. Można tu się spodziewać, podobnie jak na architekturze, egzaminu konkursowego.

Dodajmy — na pocieszenie dla tych maturzystów, którzy uważali dotąd, że Polacy nie gęsi... iż, jeśli na egzaminie pisemnym z języka obcego (angielski, francuski, niemiecki lub rosyjski do wyboru) otrzymają ocenę niedostateczną, a oceny z matematyki i fizyki dostateczne — będą dopuszczeni do egzaminu poprawkowego z języka obcego.

Również w tym roku dokumenty dotyczące przyjęcia można składać do 15 czerwca (Architektura do 30 maja) bez świadectw maturalnych. (m-i)

Pytanie do prof. M. Orzechowskiego Czy wycofuje się Pan z polityki?

Przed ośmiu laty rozpoczął Pan profesor intensywne życie polityczne. Był Pan członkiem władz PZPR, sekretarzem generalnym PRON, ministrem Spraw Zagranicznych, a ostatnio przewodniczącym Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej. Rezygnując z tej funkcji — wycofuje się Pan z polityki?

— Nie wycofuje się. Jestem nadal posłem i staram się systematycznie spotykać ze swoimi wyborcami w Koszalinie. Przewodniczę Polskiej Grupie Unii Międzyparlamentarnej, w której to

Unii współpracują parlamentarzyści całego świata. A że państwa i narody mają się coraz bardziej ku sobie kontakty posłów są coraz żywsze.

Nadal wiceprzewodniczę sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Jestem przewodniczącym Komisji Konstytucyjnej, której działalność będzie się nasilała, jeśli chcemy z opracowaniem i uchwaleniem nowej konstytucji zdążyć na dwusetną rocznicę Konstytucji 3 maja, uchwalonej w 1791 r. (U-i)

Notowania dni

Szybкими krokami zbliża się kolejny sezon turystyczny. Już za parę miesięcy wielu z nas wyruszy na wycieczki i wypoczynek w kraju oraz za granicę. Niektórzy wolą zorganizować wyjazd we własnym zakresie. Kto jednak nie kupił wcześniej podstawowego wyposażenia turystycznego i chce uczynić to teraz musi mieć sporo szczęścia. Oto niektóre ceny wynotowane w sklepie „Wym” w Białymstoku przy ul. Lipowej.

NAMIOTY

czterooosobowy — 1 mln 40 tys. zł
dwuosobowy — 440 tys. zł
trzyosobowy z przedsionkiem i tropikiem — 1 mln 340 tys. zł
trzyosobowy z przedsionkiem i tropikiem — 1 mln 340 tys. zł
dwuosobowy produkcji chińskiej — 225 tys. zł

SPIWORY

prod. krajowej — 138 tys. zł
prod. rumuńskiej — 70 tys. zł

MATERACE

pojedynczy — 55 tys. zł
podwójny — 150—220 tys. zł

MEBLE TURYSTYCZNE

stolik — 70 tys. zł
fotelik — 90 tys. zł
krzeselko — 22 tys. zł

PILKI

nożna — 92 tys. zł
siatkowa — 56 tys. zł

—
ponton — 550 tys. — 1,2 mln
kuchonka dwupalnikowa — 49.500 zł
komplet naczyń „Klimczok” — 47.500 zł

Sądzimy, że te ceny oraz podana ostatnio informacja o znacznej podwyżce opłat za korzystanie z campingów rzędzą szeregi tych, którzy lubią spędzać urlop pod gołym niebem. (gs)

Salmonella lubi majonez

Masowych zatruc pokarmowych w br. na Białostoczczyźnie nie notowano (odpuścić), ale to wcale nie znaczy, że salmonella przestała być groźna. Miały miejsce cztery tzw. rodzinne zatrucia (wesela, przyjęcia imieninowe), chorowało 57 osób, 25 znalazło się w szpitalu. Źródłem zakażenia

nia był majonez, tatar, sta z kremem.

Zbliżają się święta, pamiętać o zasadach przy przygotowywaniu jed. Ostrożnie zwłaszcza jajkami: gotowane są czniejsze niż surowe do majonezu, kremu

We wczorajszym numerze „GW” zaszła omyłka i „przeniosła” zapowiadana na najbliższą niedzielę giełdę samochodową z ELKU do ZY. Oczywiście, chodzi o ELK i giełdę, organizatorem jest Polmorbył. Przepraszamy





ZA KIEROWNICY

AT TEMPRA. Na temat najmłodszego „dziecka” skiego koncernu docie- do nas informacje frag- aryczne. Wiadomo o nim, go pojawienie się na ryn- orządnie zepsuło humory com z Volkswagena. Wie- należy, że te dwie fir- dnoszą znaczące succe- w równym stopniu są e zazdrosne. Zarówno Auto jak i Volkswagen dały w ubiegłym roku ymie ilości pojazdów. a koncern różni od dru-



poczynając, to z najbardziej nowoczesnego zakładu monta- żowego świata — rozbudowa- nej fabryki w Cassino — bę- dą wyjeżdżały auta dające efekt połączenia cech Merce- desa i BMW (?)

Obecnie z Cassino „wypły- nęła cała flotylla” Tempra do RFN, gdzie — przy udziale nawet studentów! — na zmia-

nadwoziowe tych aut wprost rzucają się w oczy. Temptra ma podobnie jak Vectra po- tężny schodowy tył z wysoko wyciągniętym trzecim bocznym oknem. Mały opór po- wietrza nie został tym razem okupiony niewygodą pasażerów. Nowy Fiat jest przy tym autem doskonale wyciszonym. Odgłosy pracy opon i szum

NOWOŚĆ Z TURYN

przedaż o kilka tysię- ków, oczywiście na ko- Fiata, ale coż to za- ca przy milionowej pro- ji. Jest jednak inny wy- k, który stawia Fiata na tle absolutnego lidera. nim rentowność. Choć i e pracujący u Fiata chę- otrzymaliby wynagro- e i zabezpieczenie socjal- eologów z Wolfsburga...

Fiata — **Gianni Agnelli** o nowych wręcz rekor- ch sukcesach. Mimo te- obrego samopoczucia ma dnak pewne zmartenia. e produktów Fiata musi e ciągłej poprawie. Ma a myśli przede wszystkim icków i ich samochody. ktor Fiata Auto od spraw oju — **Renzo Porro** wy- wszystkie czynniki, któ- uszą być spełnione, żeby kcja Tempra osiągnęła ty jakości, była przykla- bezbłędne wykończenia. e możemy splamić się olwiek niedoróbką, nie- twem. Jeżeli wszystko e należycie funkcjono- od fazy projektowania

nach nocnych i dziennych o- trzymują one ostatni szlif au- tostradowy. Niemcy klien- ci będą mogli je kupić — naj- wcześniej! — pod koniec bie- żącego roku. To czekanie jest opłacalne, bo choroby wieku dziecięcego są nie do wyeli- minowania, nie tylko u Fiata zresztą.

Jak zatem wygląda ten na- stępca podstarzałej Regaty? Nadwozie rzecz by można we- dług tradycyjnych założeń, so- lidne i — co ważne — ża- dnych śladów z Tipo, z które- go się przecież to auto wy- wodzi, podobnie jak model Lancii-Dedra. Turynskim cz- rodziejom kolejny raz udało się z jednego samochodu zro- bić cztery. Tym czwartym na- stępcą ma być niebawem Alfa Romeo 75.

Bardzo istotny jest w Tem- prze nadzwyczaj niski współ- czynnik oporu powietrza, wartość Cx wynosi 0,28. Jest to rekord światowy dla limu- zyn. Jest on, o czym nie mogą zapomnieć Niemcy o jeden punkt lepszy niż w ich Oplu Vectra. Zresztą podobieństwa

wiatru są ledwie słyszalne. Źródło hałasu, na które u- skarżali się kierowcy Tipo także zostało zmienione. Sta- ry silnik z dwoma wałkami rozrządu został zastąpiony przez nowszą konstrukcję. Przez co Temptra nie jest co prawda pełną temperametu strzałą, ale trudno nazwać ją Polonezem.

Skoro jesteśmy przy silni- ku, warto wiedzieć, że produ- kowane są jego dwie wersje podstawowe. Motory wyposa- żone w katalizatory otrzymu- ją tzw. kraje „zielone” — Szwajcaria, Austria, Szwecja i RFN. Cała reszta to kraje „czarne”, gdzie nie ma bez- względne wymogu stosowa- nia katalizatorów.

Krótkie dane techniczne Temptry SX. Silnik czterocy- lindrowy o pojemności 1581 ccm i mocy 59 kW, prędkość maksymalna — 170 km/h, średnie zużycie paliwa — 9,8 l/100 km, cena w RFN — 24 500 DM.

JANUSZ GRYSIN

Czy naprawdę mniej chorób zawodowych?

W ubiegłym roku na Bia- łostockim orzeczono 80 przypadków chorób zawodowych. Najwięcej (26) było schorzeń narządu gło- zu u nauczycieli i wirusowe- go zapalenia wątroby u pra- cowników służby zdrowia (22). Poza chorobami skóry (13) inne wystąpiły pojedyn- czo. Są to: zatrucie ołowiem, pylica płuc, gruźlica, bruce- loza, kleszczowe zapalenie o- pon mózgowych, zespół wi- bracyjny i in.

W porównaniu do roku 1988 ilość chorób zawodo- wych zmalała o 28 przypad- ków. Ale czy tak jest rze- czywiście? Dział Higieny Pracy Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, analizując sytuację zauwa- żył zastanawiające fakty. Oto zgłoszono tylko jeden przypadek uszkodzenia słu- chu, przy narażonych na nadmierny hałas 5184 zatrud- nionych, w tym 3483 w prze- myśle włókienniczym. Tym- czasem w jednym tylko za- kładzie włókienniczym w Łodzi, porównywalnym do „Biruny”, miało miejsce 18 uszkodzeń słuchu w ciągu roku. Czyżby więc w woj. białostockim było tak do- brze, czy też zgłaszalność jest mała?

Zagadnienie to WSSE ujęła do opracowań problemowych na rok bieżący. Podobnie jak za- trucie pestycydami: tutaj rów- nież brak jest zgłoszeń, wa- runki pracy w rolnictwie biało- stockim nie są najlepsze.

(a)

Plebiscyt za milion

Milion złotych oraz egzem- plarze „Kuchni polskiej re- gionalnej” — to nagrody w plebiscycie czytelników łomżyńskiego tygodnika „KONTAKTY”.

Szczegóły w ostatnim nu- merze czasopisma. (jtb)

Vademecum bezrobotnego

JAK POSZUKIWAC PRACY?

Bezrobotny, który jest rejestrowany w biurze pracy właściwym dla miej- zamieszkania, powinien tać pracy przy pomo- ci biura. Jeżeli jed- biuro nie dysponuje o- ami odpowiedniej pra- bezrobotny powinien je- cać na własną rękę alkami dostępnymi śro- dmi, pamiętając, że obec- pracodawcy nie mają wiazku zgłaszania wol- nych miejsc pracy.

turo pracy prezentuje interesowanemu wszyst- znajdujące się w jego pozycji, oferty odpo- dniej pracy. Pod tym- cciem rozumiemy zaję- odpowiadające pozio- wi wykwalifikowania bezro- nego. To jest takie, do ego ma on przystoso- nie zawodowe lub które e wykonywać po u- dnym przekwalifikowa- lub przyuczeniu do za- lu.

rozumiale jest, że pro- owana praca nie musi identyczna z dotych- wykonywaną. Winna nak odpowiadać stano- zdrowia bezrobotnego. zny czas przejazdu w e strony — do oferowa- pracy — nie powinien kraczać trzech godzin. wagi i wątpliwości na kierować pod nume- telefonów: Wojewódzkie ro Pracy w Białymsto- — 39-413 i 39-415, re- cja GW — 223-77. (des)

Kobiety chcą decydować o swych sprawach

„Bierzemy nasze sprawy w swoje ręce” — tak brzmi za- kończenie odezwy programo- wej Demokratycznej Unii Ko- biet, której grupa inicjatyw- na powstała 31 marca br. w Łomży. Grupa łomżyńska zwróciła się z następującym apelem do kobiet.

„Sytuacja kobiet w naszym kraju staje się wyjątkowo trudna. Kobiety przeżywają wśród bezrobotnych. Ich pla- ce są przeciętnie 30 proc. niż- sze jak mężczyzn. Zatrudnie- nie, samopomoc gospodarza, troska o godne warunki ro- dzenia i wychowania dzieci, wspomaganie szkoły w proce- sie wychowawczym, ochrona środowiska naturalnego, rze- czywiste równouprawnienie, w tym awans zawodowy i poli-

tyczny — to sprawy, w któ- rych nasz głos powinien się liczyć.

Jest to imperatyw wynika- jący nie tylko z naszych am- bicji. Jest to nakaz chwili. Od tego czy będziemy czuły się wolne, czy będziemy dzia- lać jak ludzie wolni, zależy spokój naszych rodzin i kra- ju. Gwarantem tego jest na- sza, wrodzona zdolność osią- gania kompromisów.

Demokratyczna Unia Ko- biet nie stawia barier poli- tycznych. Jest ruchem spo- łecznym otwartym na różne potrzeby i aspiracje.”

W drugiej dekadzie kwiet- nia odbędzie się otwarte spot- kanie kobiet zainteresowa- nych stworzeniem nowego

modelu reprezentacji ich in- teresów. O terminie i miej- scu poinformujemy.

Do tego czasu przemysle- nia, pomysły, deklaracje dzia- łania — w formie listów — można przekazywać pod adre- sem: red. **Teresa Polecka, 18-400 Łomża, ul. Wojska Pol- skiego 27 m 30.** A jest o czym myśleć. Coraz szerzej i gło- sniej lansowane są teorie, że kobieta powinna wrócić do swych „naturalnych funkcji” tak dalece, iż nie potrzebne jej będzie nawet czynne pra- wo wyborcze. A przecież ak- tywność społeczna, jak się wydaje, jest też funkcją natu- ralną: bo wynika z natural- nych praw człowieka żyjącego w społeczeństwie. (pch)

Co dalej z „ustawami policyjnymi“?

Ustawowe powołanie Policji Państwowej i Urzędu Ochrony Państwa przedłuża się. Miałoby być przedmiotem rozważań na ostat- nim posiedzeniu Sejmu, ale ko- misje uznały, że projekt odpo- wiednich rozwiązań jest jeszcze niedoskonały. Sprawa znów więc znajduje się w podkomisji, mimo że formalnie wniosek taki nie został przyjęty.

Kontrowersji jest sporo; do- tyczą one przede wszystkim pra- gmatyki służbowej (czy ma być wspólna dla policji i UOP, czy też mają być dwa zupełnie różne dokumenty), ale także i takich spraw, jak np. usytuowa- nie służby zdrowia — jako cy- wilnej (jak chce część posłów), czy też nadal związanej z resor- tem spraw wewnętrznych. Nie

jest też uzgodniony sposób po- wołania Urzędu Ochrony Pań- stwa; „radykalowie” chcą całko- witego rozwiązania dotychczas- wej Służby Bezpieczeństwa i po- woływania służb specjalnych od nowa.

Warto przypomnieć, że nawet Lenin, organizując rewolucyjne służby policyjne oparł się z po- czątku na pracownikach carskiej Ochrony. Podobnie u zarania władzy komunistycznej w Pol- sce skorzystano z ludzi i z do- robku przedwojennej „dwójki”. Zaczynanie od zera byłoby roz- wianiem niespotykanym w ta- kich przypadkach w świecie i mogłoby całkowicie załamać ciąg- łość pracy wywiadu i kontrwy- wiadu. (w-p)

Od przybytku (śmieci) głowa boli

Zambrowskie wysypisko śmieci koło wsi Rykacz, na które przeznaczono wyrobi- sko piasku, wypelnione jest już po brzegi. Znalezione in- ne odpowiednie 5-hektarowe mniejsze, obok Skarżyna Starego, które wystarczyłoby na 15 lat, ale okoliczni mieszkańcy zaprotestowali przeciw takiemu sąsiedztwu, znajdując argumenty.

Z kolejną lokalizacją było to samo. I co dalej?

Natomiast gmina Zambrow ma dziewięć wiejskich wy- sypisk śmieci. (a)

Nie będę z panią dzielił rury!

To była głośna w miasteczku budowa; w każdym razie Powiatowa Rada Narodowa — chcąc nie chcąc — musiała ją przeżywać, skoro wleźli na każdej ścieżce ułożonej cegle i niewłaściwie usypanym kwirze. Ale jakoś sąsiedzi przez ścianę do porozumień usługo- wych doszli: ob. K. „dała” ob. M. światło i wodę (udostępniła swoje przyłącza), on zgodził się na przeprowadzenie jej przykana- lika, przez swoją posesję do miejskiego ko- lektora sanitarnego.

Ob. M. przedstawił uproszczoną doku- mentację techniczną i uzyskał zgodę na przyłącze od MPGIM w Wysokim Mazowieckiem, natomiast sąsiadka oparła się jedynie na ustnej umowie z sąsiadem i zapewnieniu kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, że innej możliwości nie ma, a ta jest bezpieczna ze względu na przepisy o ochronie urządzeń podziemnych. Skoro przyłączy ob. K. zaistniało fizycz- nie i płynęły nim ścieki z jej posesji do sieci miejskiej, Zakład Wodociągów i Kana- lizacji zawarł z nią umowę i naliczał na- leżności na podstawie ilości zużywanego wody przez 15 lat, a nawet o 2,5 roku dłużej, choć już ob. K. ze swego przykanalika nie mogła korzystać.

Ona twierdzi, że sąsiad, niezgodnie z pra- wem budowlanym, zamierzał w roku 1985 postawić niby to budynek gospodarczy o długości 17,5 m i wysokości 8,5 m. Miał on stać na granicy posesji, zasłonić jej drzew- ka i uprawy, a ponadto — zagrozić jej przy- łączu kanalizacyjnemu. Urząd Miejsko-Gmin- ny, chcąc pójść na rękę ob. M., powiatowe- mu kierownikowi Wydziału Handlu i Sku- pu, wydał zezwolenie budowlane, ale są przecież jeszcze władze wojewódzkie!

Skoro plan ob. M. rozbił się o złą wolę sąsiadki — przestał istnieć powód do obja- wienia dobrej woli z jego strony. Ob. M. wykopał spod swojej ziemi pięć drenów jej przykanalika.

Jak się rzekło — ZWiK z rozpędu pobierał nadal opłatę za korzystanie z kanalizacji, a u ob. K. z obu szamb wybiły ścieki, wy- mieszane z wodą opadową, na podwórzu. Z sąsiadem domówić się już nie mogła, UMG nie umiał znaleźć z sytuacji wyjścia, przed- sięwzięcie kanalizacyjne odżegnywało się od odpowiedzialności, skoro przyłącza „wyko- nane są niezgodnie z przepisami i nie zo- stały przekazane na majątek WPWiK”, a występujący w imieniu wojewody Wydział GKIM odpowiedział, że „sprawa nie kwalifi-kuje się do rozstrzygnięcia w trybie admi- nistracyjnym”, wobec czego ob. K. zainte- resował swoją krzywdą Ministerstwo Gospo- darki Przestrzennej i Budownictwa.

Jednak proste rozwiązania lubi tylko Mat- ka Natura i — jak się wkrótce okazało — wicewojewoda Edward Dąbrowski. Pełnomoc- nik ministra napisał: „Z treści skargi wy- nika, że w omawianym przypadku podejm- owane były działania niezgodne z prawem oraz zasadami współżycia społecznego”, po- czym, bez wskazywek, jak działania uzgodnić z prawem i zasadami — odesłał ją Wydziało- wi GKIM UW.

Z badania skargi ob. K., przeprowadzo- nego na miejscu przez 4-osobową komisję 2 lutego 1989 r., a polegającą na wizji i wysłuchaniu stron, nie wyłoniło się żadne Salomonowe rozwiązanie. Stan rzeczy od 1985 r. nie uległ zmianie, tyle że pogorszyło się zdrowie środowiska od wypływających z szamb fekaliów, uszczupliła kieszeń ob. K. o sumy kar, koszt wywożenia ścieków i rów- noległe opłaty za kanalizację, a także wzmo- cnił się upór sąsiada, który odmówił nawet pomocy w pracach komisji. Wobec tego, że Wydział GKIM UW nie widział innej drogi niż sądową — pokrzywdzona na nią weszła i wystąpiła o uznanie „zasiedzenia przebu- dowanego w 1970 r. przyłącza kanalizacyj- nego i jego użyteczności”. Sądząc jednak, że Sąd Rejonowy w Zambrowie „nasyła” eks- pertów na działających w obronie jej inte- resów, których ona zresztą musi opłacać — bez pewności wygrania sprawy — z drogi sądowej zeszła i powróciła do administracyj- nej.

Tymczasem wicewojewoda E. Dąbrowski, widząc ewidentną krzywdę 63-letniej inwa- lidki II grupy, opiekującej się 82-letnim prawie niedołężnym mężem, zaproponował dyrektorowi WPWiK rozpatrzenie „prawnych podstaw okresowego zajęcia terenu, będące- go własnością sąsiada [...] i umożliwienia od- budowy zniszczonego przyłącza”. Dyrektor wystąpił do naczelnika Wysokiego Mazowie-

ciąg dalszy na str. 6

Gazeta WSPÓŁCZESNA

Nr 68 (11 969)

5

Gorzkie żale nomenklatury

Tak jak niedawno wszyscy, słusznie czy niesłusznie, chętnie przyznawali się do nomenklatury, tak teraz większość udaje, że nie miała z nią nic wspólnego. To prawda, że ciągle jeszcze nie ma precyzyjnej definicji tejże nomenklatury. Nie wiadomo więc, czy ma rację kierownik sklepu obywatelskiego, ale członek byłej PZPR, że nie przynajmniej się do poprzedniej nomenklatury, czy nie ma racji. Czy należał do nomenklatury nauczycieli wychowania fizycznego — członek partii, czy należał do niej listonosz-komunisty, dyrektor urzędu pocztowego czy prezes spółdzielni pracy. Potocznie przyjmuje się, że nomenklaturę tworzyli wszyscy możliwi kierownicy, jeśli tylko byli zapisani się do partii. W szczytowym okresie było tego coś koło dwóch milionów. Teraz te dwa miliony martwi się o swoje kierownicze stolki (jeśli je jeszcze ma), zaś reszta martwi się jak by tym dwóm milionom dokopać, jak by się odegrać za lata komuchowej i nomenklatury samowoli. W normalnych krajach każda władza usiłuje pozyskać środki na szczebel zarządzania dla swojej sprawy, a pracownicy tego szczebla zwykle wykazują gotowość służenia kolejnym panom. Ale to w normalnych krajach... Poza tym teoria wspólnego wroga ciągle obowiązuje, a nie tak nie

integracje jak właśnie wspólny wróg. Dlaczego nie ma nim być właśnie nomenklatura, ohydna i wstrętna, na dodatek niestęchająca żywotna, bo stale odradzająca się (tak twierdzą doniesienia) na nowo?

Część owej dawnej nomenklatury ma jednak żal do nowej nomenklatury, że tak tępi tę starą, że stale o tym mówi, że stosuje podobne metody eliminowania niewygodnych albo inaczej myślących ludzi. Po cichu liczone na większe miłosierdzie, w końcu przykazanie miłuj bliźniego jak siebie samego nie schodzi z afisza. Tylko kto powiedział, że człowiek nomenklatury to bliźni? Podobnie jak narkoman, chory na AIDS czy inny zboczeniec?

Ta bywsza nomenklatura nie chce przyjąć do wiadomości, że gruba kreska grubą kreską, ale konsekwencje własnego działania albo działania partii, której się było członkiem, trzeba ponieść i miłosierdzie nie ma z tym nic wspólnego. Trudno więc mieć żal o to, że nie chce się przyjmować do pracy byłych członków byłej PZPR, że nie chce się dawać pracy byłym pracownikom byłego aparatu byłej PZPR, że mają kłopoty pracownicy byłej RSW, co to wiadomo była na krótkim pasku byłej PZPR. I nic tu nie ma do rzeczy również, że

ktos, chociaż komuch, uczciwie i porządnie pracował, że nawet byłby skłonny posypać głowę popiołem, a może nawet pójść do spowiedzi. W końcu jeśli mamy do wyboru: czy bezrobotnym ma być nasz człowiek czy byli komuch, to oczywiście, że wybieramy komucha. Dlaczego ma być inaczej, skoro przez czterdzieści parę lat było podobnie, tylko odwrotnie?

Doprawdy to rozżalenie byłej nomenklatury jest sprzeczne nie tylko ze zdrowym rozsądkiem, ale i dialektyką do niedawna obowiązującą. W końcu i tak jest nieźle, skoro nikogo nie uwieziono, nikogo nie internowano, nikomu nie oferowano wyjazdu na banicję. Nawet sejmowa komisja nadzwyczajna nie spieszy się z oskarżeniem przed Trybunałem Stanu byłego rządu. A że trochę ludzi będzie bez pracy, że pobędzie, że poczuje wreszcie, iż nie należy do nomenklatury?

Przysłowie mówi, że nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. I tego trzeba się trzymać mężnie stawiając czoło zmianie nomenklatury, koniunktury i nie skamieć każdego dnia o litość albo wytykać nowym popełnianie tych samych błędów. Każdy ma takie błędy na jakie sobie zasłużył.

(Interpress)
LECH PIŁAWSKI

Sposób na ciepło

Posiadam rewelacyjny sposób na wykorzystanie trocin do ogrzewania mieszkań. Być może zainteresuje to naukowców oraz zwykłych śmiertelników wydających kolosalne sumy na węgiel. Mam w tej dziedzinie doświadczenie — od czterech lat opalam dom mieszkalny o powierzchni ponad 100 m kwadr. jedynie trocinami i nigdy nie zmarłem. Skonstruowałem również odpowiedni piec, którym już drugi sezon ogrzewam szklarnię.

W Polsce marnują się ogromne ilości trocin a można by je w bardzo krótkim czasie wykorzystać. Wystarczy niewielkie usprawnienia istniejących już pieców centralnego ogrzewania lub wykonanie nowych, niedrogi — według mojego projektu z wykorzystaniem trocin.

Wszystkich zainteresowanych zapraszam do siebie w celu sprawdzenia efektywności mojego wynalazku oraz fachowej jego oceny. Ciekawi mnie również stosunek pracowników urzędu patentowego do tego rodzaju usprawnień.

WITALIS PROKOPIUK
ul. M. Ostaszewicza 15
Bielsk Podlaski
(opr. bk)

„Półkownik” Travolta

Tak zwa filmowy, które z tych czy innych powodów (u nas, w swoim czasie, szczęśliwie już zaprzestaliśmy, głównie politycznych) nie skierowano do rozpowszechnienia, lecz odtóżono na półkę: „Półkownik”!

Po prawie dwóch latach spoczywania na półce uznany za całkowicie nieudany film „The tender” z Johnem Travoltą ma zostać wyświetlony w kinach. Producent Michael Phillips postanowił tak na fali olbrzymiego powodzenia ostatniego filmu Travolta „Look who's talking” („Zobacz, kto mówi”).

Nie będę z panem dzielił rury!

Ciąg dalszy ze str. 5

kiego o wydanie zezwolenia na czasowe użycie posesji ob. M., gdzie, na zlecenie K., WPWiK wykopał te pięć brakujących drenów. Naczelnik sformułował warunki tego przedsięwzięcia. Ale musi nie przystać sama skarżąca, czyli zgodzić na koszty odbudowy przykanaliku poniesione przez inwestora zastępczego. Droższe rozwiązanie byłoby przyłącze doprowadzone poza posesję sąsiada.

Jednakże ob. K. i to rozwiązanie nie powiada, bowiem uważa ona, że należy jej bezwarunkowa i bezpłatna rekompensata za wyrządzoną krzywdę i na pewno zna się ktoś (choćby Telewizja), kto ob. M. ponownego zamontowania kanału zmusi, że to być jedynie sąd, od którego Wydział Architektury UW uzależnił wydanie pozwolenia budowlanego ob. M.; cóż, ob. K. już sądowi nie wierzy.

Na ul. Dolnej w Wysokiem Mazowieckim dla 23 rodzin przewidziano 6 kolektorów i nitarnych. Zanim zaczną funkcjonować (wzrost oczyszczalni komunalnej, czyli za 3 lata zbiera się od obywateli pisemne zgody wspólne przyłącza. Ci, którzy chcieli uniknąć sytuacji Pawła i Gawła — przyłączyli własne swoje odstożniki do sieci burzowej.

Kogo niepokoi ilość ponad 400 cwaniaków wpuszczających swoje odchody do kanalizacyjnego? Nikogo, bo oni zrobili przyłącza cicho i cicho ścieki wpływają do R. ku. W przypadku tych wykopanych pięciu drenów natomiast jest głośno i smrodliwie. Może by więc Paweł wycofał protest przeciwko lekko zmodyfikowanej budowie G. i, a ten pozwolił zakopać drewno? Wówczas — urzędy odetchną, i WPWiK, bo przecież pieniądze za odprowadzenie nieczystości kanalem legalnym i nielegalnym pachną nakoło.

STEFANIA HENCZELO

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02 1.00 2.00 3.00 4.00 5.00 5.30 6.00 6.00 9.00 10.00 14.00 16.00 18.00 20.00 22.00: 0.07 Muzyka nocna: 5.05 Poranne rozmowy: 5.30 Sygnały dnia: 1.00 Dziennik poranny: 1.20 Punkty widzenia: 1.40 Uniwersytet przy śniadaniu: 8.15 Publicystyka: 9.00-10.00 Cztery pory roku: 10.00 Wiadomości i informacje radia kierowców: 10.00-ok. 20.30 Transmisja obrad Sejmu: 20.30 W kilku taktach, w kilku słowach: 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.: 21.05 Kronika sportowa: 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół: 22.05 Rozważania po capstrzyku: 22.15 Kronika WOSPR ITV: 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe: 23.15 Panorama świata: 23.30 Muzyka nie tylko dla seniorów: 23.55 Północ poetów.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00 8.00 9.00 12.00 15.00 16.00 17.00 18.00: 6.00 Zapraszamy do Trójki: 1.30 Polityka: 8.10 Czy mówisz po polsku?: 8.30 „Czwarty protokół” — odc. pow.: 9.05 Przedpołudnie z Programem III: 11.15 Polk w pigułce: 11.25 Muzyka w dawnym

stylu: 12.05 W tonacji Trójki: 13.00 „Czwarty protokół” — odc. pow.: 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.00 Concerti Antonia Vivaldiego: 15.05 Polityka: 15.10 Rock nie tylko po polsku: 15.40 Spotkanie z J. Tuchołskim: 16.00 Zapraszamy do Trójki: 18.05 Informacje sportowe: 18.15 Klub Trójki (1): 19.15 Klub Trójki (2): 19.30 Złote lata bossa novy: 19.50 „Kapitan i nieprzyjaciel” — odc. pow.: 20.00 Blues wczoraj i dziś: 20.30 „Proces hr. Grocholskiego”: 20.45 F. Mata: 21.30 „Proces hr. Grocholskiego (2): 21.45 Studio nagrań: 22.30 „Proces hr. Grocholskiego (3): 22.45 Opera tygodnia: G. Bizet — „Carmen”: 23.00 24 godziny w 10 minut: 23.10 Gitara i piórem: 23.50 „Kolejka”: 24.00 Między dnem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.15 „Z umiarem i bez umiaru” — aud. T. Haladyja; 7.30 „Obowiązek pamięci” — fel. S. Pulnara; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. W. Prochowicza w j. białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. K. Kurianika; 16.20 „Rzeczpospolita przyjaciół” — fel. W. Szymańskiego; 16.30 „Białostocka Liga Muzyczna” — aud. J. Papaja.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.05 Rytm ciała — Kobiety — matki
8.35 „Domator” — Nasza

począ — Ładne dłonie, ładne stopy

8.50 „Domowe przedszkole”
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Hannay” — serial prod. ang.

10.15 „Domator” — To się może przydać
11.10 Z naszych dziejów — Sobieski w Krakowie

11.40 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV

15.00 Fizyka dla humanistów — Historia badań atomowych
16.10 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
16.20 Program dnia — Telegazeta

16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii: „Ordyn”
17.15 Teleexpress
17.30 „System” — program publicystyczny

18.00 Program lokalny
18.45 Magazyn katolicki
19.00 Dobranoc — „Skrzacz dzyn”

19.10 Klawiszem być... — program publicystyczny

19.30 Wiadomości

20.05 „Hannay” — ang. serial sensacyjny
21.00 „Interpelacje” — prof. Bronisław Geremek

21.50 Sport

22.20 „Pegaz”

23.05 Wiadomości wieczorne

23.25 Język angielski

PROGRAM II

10.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Korepetycje dla maturzystów — Język angielski

16.55 Język rosyjski

17.25 Program dnia

17.30 Studio Sport — Mecz bokserski: Polska — USA

18.30 Program na życzenie

— Spotkanie z psychoterapeutą Anatolijem Kaspirowskim

19.30 Zielone kino: „Owoce i nasiona” — film przyrodniczy prod. CSRS

20.00 Studio Sport — Mecz bokserski: Polska — USA

21.00 „Ekspres reporterów”

21.30 Panorama dnia

21.45 Studio Teatralne Dwójki: H. Bardijewski — „Mirakle”

23.15 Komentarz dnia

TELEWIZJA SATELITARNIA

FILMNET

7.00 Młody Frankenstein
9.00 Narodziny narodu
11.00 Dom na wzgórzu
13.00 Nokaut
15.00 Niech żyje życie
17.00 Wybór Hobsona
19.00 Raising Arizona
21.00 Kobieta w lańcuchach
23.00 A. Hitchcock przedstawia
1.00 Podłużna skrzynia
3.00 Kodeks milczenia
5.00 Po godzinach

EUROSPORT

10.00 Gimnastyka (także o godz. 18)
11.00 Półfinały piłkarskiego Pucharu Europy
13.00 Boks
15.00 Tenis
20.00 Koszykówka — najlepsi gracze

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Film animowany
6.45 „Staromodna komedia” — film fab.
8.15 „Obiektowy”
8.50 „Raduga”
9.25 Godzina dla dzieci
10.25 Magazyn reklamowy
10.30 Wiadomości
13.45 W 45-lecie zwycięstwa — film dok.
14.05 Filmy animowane
14.30 „Etiopia dziś” — reportaż
15.00 O nagrodę klubu „Złoty krążek”
15.45 „Rozmowy filozoficzne” — losy cywilizacji
16.30 Wiadomości
17.00 „... Do lat szesnastu i więcej”
17.45 Człowiek i prawo
19.00 Dziennik
19.30 Aktualny wywiad
19.40 „Mój Czajkowski” — spotkanie z Klibem
20.15 Z kamerą przez świat
21.10 „Taniec, taniec, taniec”
21.45 Wiadomości
22.05 „Ojcowie i dzieci” — film tv, cz. IV
23.10 J. Frenkel „O rozłakach i spotkaniach”
0.10 „Czar romansu” — program muzyczny

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego w Białymstoku — „Ciężkie czasy”, godz. 10 (duża scena), „Oskarża się Christiane F.”, godz. 13 i 18 (mała scena), „Kontrakt”, godz. 18.15 (Pałac Słubów), godz. 18.15.
Białostocki Teatr Lalek — w terenie (Dobryńlewo): „Rumcajs”.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Trzech ojców” (franc. 1. 15), godz. 10.30 i 13.
„Krokodyl Dundee II” (USA, 1. 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — „Akcja pod Arsenałem” (polsk., 1. 12), godz. 9 i 11.
„Czerwona gorączka” (USA, 1. 18), godz. 13, 15, 17 i 19.

„Syrena” — „Skorumpowani” (franc. 1. 15), godz. 13.
„Harry Angel” (USA, 1. 18), godz. 15, 17, 19.
„Szklana pułapka” (USA, 1. 18), godz. 21.

TEATR W ŁOMŻY

Państwowy Teatr Lalek — „Tygrysiatko, słońiatko i łaciata krowa” — Czyżew, godz. 10, Boguty, godz. 12.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Fatalne zauroczenie” (USA, 1. 18)
Lapy — „Śmiercionośna ślicznotka” (USA, 1. 18)
Siemiatycze — „Critters” (USA, 1. 12).

Sokółka — „Osiem i pół” (włosk., 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „F/x” (USA, 1. 18), „Dawno temu w Ameryce” (USA, 1. 18).

Łomża „Millenium” — „Gallimattias, czyli Kogel mogel II” (polsk., 1. 15), „Nie kończąca się opowieść” (RFN, b.o.).

Grajewo — „Samotny wilk McQuade” (USA, 1. 15).

Zambrów — „Uciekający po ciąg” (USA, 1. 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Battyk” — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (RFN-jug., włosk., 1. 12).

Suwałki „Barnaba” — „Obcy — decydujące starcie” (USA, 1. 15).

Augustów — „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” (polsk., 1. 15).

Biała Piska — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15).

Elk „Polonia” — „Nico” (USA, 1. 18).

Elk „Zorza” — „Bez śladu” (ang., 1. 12).

Giżycko — „Deja vu” (polsk., 1. 15).

Goldap — „Dom przy Carroll Street” (USA, 1. 15).

Mikołajki — „Obcy — decydujące starcie” (USA, 1. 15).

Olecko — „Sextelefon” (USA, 1. 18).

Orzysz — „Kosmiczne jaja” (USA, 1. 12).

Pisz — „Marcowe migdały” (polsk., 1. 15).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne gabinet zabiegowy dla dzieci rentgen, chirurgię dorosłych zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53.

Informacja o lekach — tel. 75-24-37

PUNKTY KONSULTACYJNE

(ul. Akademicka 2, tel. 220-21 wewn. 293)

„Katharsis” Ośrodek Psychohygieny — poniedziałki w godz. 17-20.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁY: ZAKAZNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUZYLCY DZIECIĘCE — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 5.04.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 41 do 14.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Szpital Specjalistyczny im. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, 417-516.

ODDZIAŁ GRUZYLCY — Szpital Specjalistyczny ZOZ, Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA — Szpital Specjalistyczny ZOZ w Roszczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 62-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szpital Zespolony, ul. Zamkowa 1/7 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-24

Apteka (ostry dyżur), ul. Czyniska 1, tel. 33-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 62-55

Woj. Szpital Zespolony, Gwardii Ludowej 60, tel. 62-62

Apteka (ostry dyżur), ul. Sprząk 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 983 — codziennie w godz. 17-6

Łomża — tel. 988 — w poniedziałki i czwartki w godz. 17-6

"AGROMET" FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
16-020 Czarna Białostocka,
tel. Białystok 751-795 wewn. 437

PRZYJMIE DO WYKONANIA

- ▽ wykrojniki
- ▽ tłoczniaki
- ▽ przyrządy frezarskie, spawalnicze, wiertarskie i inne

k 2023-0

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kondratkach,
16-054 Jątlówka gm. Michałowo, woj. białostockie ogła-
sza przetarg nieograniczony na sprzedaż następującego
sprzętu:

- | | |
|--------------------------------|--------|
| 1. Opryskiwacze zawieszane | szt. 2 |
| 2. Pługi 3-skbowe | szt. 2 |
| 3. Pług 4-skbowy | szt. 1 |
| 4. Pług 7-skbowy | szt. 1 |
| 5. Siewnik SZU-3,6 | szt. 1 |
| 6. Kosiarko-sieczkarnia KS-1,8 | szt. 1 |
| 7. Przyczepa rolnicza | szt. 2 |
| 8. Siewnik nawozowy RNZ | szt. 1 |
| 9. Samochód ciężarowy Star 200 | szt. 1 |
| 10. Sieczkarnia Z-320 | szt. 1 |

Przetarg odbędzie się w dniu 19.04.1990 r. o godz. 10
w siedzibie RSP Kondratki. Wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy RSP
najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania maszyny lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn.

g 2069-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTENY, 753-528.

g 1777-0

OKAPY kuchenne, drzwi harmo-
nijkowe, żaluzje — instaluje. Tel.
21-00 Łomża.

Lg 1848-0

MALOWANIE — tapetowanie
mieszkań. Tel. 522-041.

g 2061-00

DOMOWE systemy alarmowe. Gi-
życko, Pomichowski. Tel. 36-39.

p 307-0

NAPRAWA wytwornice acetyleno-
wych. Białystok, 431-973.

g 2058-0

AKWIZYTORÓW od zaraz. Elk,
tel. 39-54.

p 327-0

SPÓŁKA zatrudni brygadę fa-
chowców różnych branż. Oferty
„Ekopol” Białystok, ul. Sienkie-
wicza 81/9.

k 2056-0

WIELOBRANŻOWA Spółka za-
trudni organizatorów niskona-
kladowej różnorodnej działal-
ności gospodarczej, w tym
także zastępców Dyrektora oraz
kierowników Filii na terenie
województw: białostockiego, biał-
sko-podlaskiego, łomżyńskiego,
sierpeckiego, suwalskiego. Of-
erty „Ekopol” Białystok, ul.
Sienkiewicza 81/9.

k 2058-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Dyrektorowi

Piotrowi Buryło

z powodu zgonu

MATKI

składają
współpracownicy Zakładu
Gospodarczego w Hajnówce.

k 2096-1

Wyrazy głębokiego i szczerego
współczucia z powodu zgonu

MATKI

Kol. Barbarze Półtorak

składają:
Zarząd, Rada Nadzorcza o-
raz współpracownicy Spół-
dzielni „Białostockie Re-
kodzieło Ludowe” w Bia-
łymstoku.

k 2091-1

Wyrazy szczerego współczucia

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. Helenie Wołosewicz

z powodu zgonu

MATKI

SYNA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
MPO w Białymstoku.

k 2115-1

Wyrazy głębokiego współczucia

lekarzom

Irenie Kozłowskiej-Bakier
i Konstantemu Bakier

z powodu zgonu

OJCA i TEŚCIA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Terenowego Zespołu Opieki
Zdrowotnej w Białymstoku.

k 2111-1

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ”
w Białymstoku**

PROWADZI WOLNORYNKOWĄ SPRZEDAŻ:

- ▽ otrąb pszennych
— cena 46.000 zł/q — w młynach Białystok, Łom-
ża, Grajewo oraz wszystkich naszych spichrzach
zbożowych
- ▽ otrąb żytnich
— cena 25.000 zł/q — w młynie Białystok
- ▽ kukurydzy
— cena 85.000 zł/q w elewatorach Białystok i Gra-
jewo

oraz

w Wytwórni Pasz w Białymstoku

* szeroki asortyment mieszanek paszowych dla drobiu
Informacji udziela Dział Zbytu Białystok, tel. 512-070,
Łomża, tel. 54-71.

k 1988-1

TKANINY RFN dubaj dostarcza
hurtowo PROTEX Warszawa, ul.
Uniwersytecka 1, tel. 659-97-90.

k 2098-00

OFERUJE do natychmiastowej
sprzedaży odpady następujących
tworzyw sztucznych: lexan, ma-
krolan oraz złom miedzi. Infor-
macji udzielamy pod numerem,
tel. 435-94 Lipsk.

g 2090-1

GASTRONOMIE likwiduję —
wyprzedaż. Tel. 414-677.

g 2093-1

WIELOBRANŻOWA Spółka po-
szukuje partnerów wspólnego
przedsięwzięcia produkcyjnego,
którzy wniosą urządzenia, ma-
szyny itp. Oferujemy kadry fa-
chowców, możliwości zatrudnie-
niowe i wynagrodzeniowe bez
ograniczeń, a także sprawdzony
skuteczny system organizacyj-
no-ekonomiczny. Oferty „Eko-
pol”, Białystok, ul. Sienkiewicza
81/9.

k 2057-0

TOYOTE (1980) — sprzedam.
211-80.

g 2085-1

POKOJ dziewczętom, Malinowa 17.

g 2094-1

LADE 2107 (1986) — sprzedam.
511-623.

g 2089-1

LADE 2106 (1989) — sprzedam.
513-758.

g 2089-1

SPRZEDAM tanio Żuka po wy-
padku, przednie zawieszenie —
Polonez; duży akumulator 190
Ah; telewizor Grundig-Super Co-
lor, Zambrów 27-36.

Lg-1843-00

STARA 266 ładowarka przyczepa
wciągarka do przewozu lasów —
sprzedam. Białystok, 510-320.

g 2064-1

FIATA 126 (1987) sprzedam. Łom-
ża. Dworna 50, tel. 27-64, po 15.

Lg-1849-1

TRABANTA do remontu oraz de-
ski sosnowe całówki — sprze-
dam. Stalingradzka 2/1.

g 2092-1

DOMEK letniskowy D.M.T.C.
sprzedam. Elk, Słowackiego 28A
m. 8.

g 2095-1

STAL 100 mb dwuteowa śred-
nicy 120 mm — sprzedam. Sta-
nisławowo 15.

g 2075-1

BALE świerkowe i sosnowe —
sprzedam. Tel. 183-654.

g 2081-1

**WYCIECZKI
BERLIN ZACHODNI,
DUSSELDORF, HAMBURG
oraz WIZY na CAŁY ŚWIAT
NAJKORZYSTNIEJ
w AGENCJI „MAXIM”**

Białystok tel. 236-81, 367-87

Mońki tel. 25-27

Grajewo tel. 28-49

Bielsk Podlaski

ul. Mickiewicza 30.

g 2071-1

WOPR Szepietowo

woj. Łomża

powiela

BROSZURY, ETYKIETY
FORMULARZE, PLAKATY itp.
(również w kolorach)

TANIO I SZYBKO

tel. SZEPIETOWO 13

tel. WYS-MAZ 22-32, 33, 34

k 2049-1

MOTORÓWKĘ „Delfin 350” z
silnikiem i wózkiem oraz kom-
plet materiałów na dom drow-
niany — zdecydowanie sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń „2077”.

g 2077-1

CIAGNIK C-360 z 1981 roku, stan
dobry — sprzedam. Władysław
Wnorowski, Grodzkie Nowe 8,
18-208 Kulesze Kościelne.

p 320-1

SAMOZBIERAJĄCA nowa —
sprzedam. Stakowisko, 18-212 No-
we Piekuty.

g 2033-1

SPRZEDAM snopowiązałkę oraz
silnik Perkins 3P, Nowacki Cze-
staw. Pęchratka, gm. Szumowo.
woj. łomżyńskie.

Lg 1850-1

T-25 — sprzedam. Sławomir Rut-
kowski, Borsukówka 42, 16-003 Ko-
zińce, tel. 18-46-54.

g 2091-1

POTRZEBNE 1.000 dolarów na
rok. Wysoki procent. Tel. 519-882.

g 5242-1

KOMUNIKAT

Urząd Miasta i Gminy w Rajgrodzie ogłasza, że
w dniu 18 maja 1990 r. o godz. 10 w tutejszym Urzę-
dzie w sali nr 4 przeprowadzony będzie PRZETARG na:
— oddanie w użytkowanie wieczyste 5 działek bu-
dowlanych położonych na terenie miasta Rajgród
nad Jeziorem Rajgrodzkim.

Będzie to przetarg ograniczony. Mogą brać udział w
nim osoby fizyczne i prawne, które dotychczas nie
nabyły na terenie kraju działek budowlanych od Skar-
bu Państwa.

Blizszych informacji dotyczących oceny wywoławczej
wysokości wadium oddawanych działek, udziela się
codziennie w Urzędzie Miasta i Gminy w Rajgrodzie
w pokoju nr 18 w godzinach 8—15.

k 2116-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w
dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Szolajdy, Debowina, Płużniaki, Suraż I, II, III, IV w dn. 9.04.
1990 r. w godz. 8—15.

— Suraż, ul. Bielska, Reklowa, Końcówzna, Zawyki, Zawyki Fer-
ma, Rynki, Sredzińskie, Zimnochy, Ostasze, Reki w dn. 10—11.04
1990 w godz. 8—15.

— Ignatki, Ignatki kol. Kopłany, Kopłany kol. Brończany, Lewic-
kie wieś i Lewickie kol. I, II w dn. 6.04.1990 r. w godz. 8—15.

Powyższe przerwy są podyktowane remontem urządzeń energe-
tycznych.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny tel. 22-01.

k 2000-1

Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodo-
wej Katarzynowo poczta Wiśniowo Etckie
ogłasza przetarg na ww. sprzęt:

gosp. WIŚNIOWO

— Samochód osobowy FSO

gosp. ZAWADY

— Spawarka wirowa

— Siewnik punktowy do buraków

gosp. REGIELNICA

— Kabina do ciągnika

— Kabina do tarpana

— Rozsiewacz RCW-3

— Motorower „Komar”

— Silniki elektryczne różne

I przetarg odbędzie się w dniu 18 kwiet-
nia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy POHZ
Katarzynowo.

II przetarg o godz. 11.

k 1936-1

Zakłady Stalarki Budowlanej „STOL-
BUD” w Mikołajkach ogłaszają przetarg
nieograniczony na sprzedaż:

— samochodu Fiat 125P, rok prod. 1988,
nr rej. SUC-028G
cena wywoławcza 17 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 21.04.1990
r. o godz. 10 w biurze ZSB w Mikołaj-
kach przy ul. Dąbrowskiego 18. Wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa.
Zastrzegamy sobie prawo do unieważnie-
nia przetargu bez podania przyczyn.

k 2073-1

Spółdzielnia Pracy „PISA” w Pisz, ul.
Gizewiusza 13 ogłasza przetarg nieogra-
niczony na sprzedaż samochodów:

— samochód marki NYSA T-522 rok
produkcji 1980
cena wywoławcza 12.750.000 zł
— samochód marki ŻUK A-11 rok pro-
dukcji 1979
cena wywoławcza 11.400.000 zł

Przetarg odbędzie się na terenie Spół-
dzielni Pracy „PISA” w Pisz przy ul.
Warszawskiej 41 w dniu 19.04.1990 r. o
godzinie 10.

Samochody można oglądać w dniach po-
przedzających przetarg pod ww. adresem
w godzinach 7—8 i 14—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej samochodów należy wpłacić
najpóźniej do godziny 9 w dniu przetargu
w kasie Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

k 2065-1

**REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Olecku**

OFERUJE DO ODSPRZEDAŻY

w cenach z lat ubiegłych
materiały i części zamienne do:

▽ samochody Żuk, Star 28 — 29 —
66, Muscel M-461 i TV, UAZ, Jelcz,
Kamaz

▽ ciągnik C-4011, C-355, DT-75,
JUMZ

▽ przyczepy D-35, D-43, ładowarka,
Cyklop, kosiarka OSA

▽ rozrzutnik RCV-2, RCW-3

▽ Spycharka Mazur D-50, S-651

▽ silniki spalinowe S-320, S-322,
S-324, S-231, S-261

▽ otaczarnie SOKP 12 c, betoniarka
BWE-400

▽ kruszarka 4222, rozścielacz mas bi-
tumicznych RAB

▽ walec WDT-1, łozyska, materiały
elektryczne.

Warunkiem zakupu jest czek potwier-
dzony lub gotówka. Sprzedaż indywi-
dualna i dla j.g.u.

Informacji udziela Magazyn Główny
RDP ul. Wojska Polskiego 12 — tel.
30-15.

k 2031-1

Jagiellonia - Wisła 0:3

Tak się spada z I ligi

Wojna „kibiców” z milicją

Ostatnie złudzenia na utrzymanie się w I lidze odebrali wczoraj piłkarze krakowskiej Wisły. W kolejnym meczu o mistrzostwo ekstraklasy Jagiellonia przegrała na stadionie Gwardii z Wisłą Kraków 0:3 (0:2). Bramki zdobyli: Janik (13 min.), Moskal (23 min.) i Marzec (76 min.).

Sędziował Michał Listkiewicz (Warszawa). Widzów 3468.

JAGIELLONIA: Sowiński — Bartnowski, Gierjekiewicz, A. Kulesza, Cywik — Kądzior, Zajackowski, J. Szugda — Giedroń, Prabucki (od 52 min. Z. Szugda), Ambrożej.

WISŁA: Bobrowicz — Jachlocha, Lewandowski, Malek, Giszka — Janik, Wójtowicz (od 68 min. Świętek), Marzec, Dziubiński (od 73 min. Bozek) — Moskal, Jelonek.

Piłkarze Wisły mieli na swym koncie 21 pkt. Wybiegli zatem na boisko bez obciążenia w pełnym składzie. Jagiellonia zaś z obowiązkowo w nogach i widmem spadku. Początek był obiecujący. W 5 min. Prabucki wykorzystał błąd obrońców gości i znalazł się sam na sam z Bobrowiczem. Strzelił w ręce bramkarza. I to się zemszcilo. Choć nieco później Janusz Szugda silnie strzelił tuż nad poprzeczką. W 13 min. fatalne zagranie Cywika, piłkę przechylił Janik i przy stojących na baczność obrońcach Jagiellonii, spokojnie ułokował ją w siatkę. Niespodziewane prowadzenie spełniało jeszcze bardziej nogi piłkarzom Jagiellonii. 19 min. później, po rzucie wolnym, Moskal wyprzedził Kądziora i strzałem z pierwszej piłki zdobył drugiego gola. Od tego momentu skończyła się Jagiellonia. Wisła grała spokojnie, płynnie, zaprezentowała się jako dojrzały zespół. Gospodarze natomiast wyglądali załamanie. Nie dziwne, że prawie dziesięć minut zmalała ilość kibiców. Jagiellonia odzwyczaila swych sympatyków od zwycięstw. Tuż przed przerwą wiślanie mogli prowadzić już 3:0, ale silny strzał Marcia trafił w słupek.

W 53 min. fatalny nastrój widowni przerwał celny strzał Zbigniewa Szugdy do siatki, ale o utamencie sekundy wcześniej sędzia odgwizdał spalonego. Na dalsze gospodarze nie strzelili na boisku. Większość ich zagran kwitowała gwizd. I stało się to, co było wypadkową „popisu” białostoczan. Jelonek swobodnie podał piłkę do Marcia i ten strzałem do pustej bramki ustalił wynik na 3:0.

Dalsza uwaga widowni skupiła się na zmaganiach „szalikowców” Jagiellonii z milicją. Zaczęli wyrwać deski z ławek i rzucać nimi w funkcjonariuszy. Po rozpełnieniu tej grupy przez oddział prewencji MO, wkrótce „kibice” ponownie się zebrał i ruszyli z kamieniami do konfrontacji. Byli ranni.

Jednocześnie konfederacja

Jeden ze starszych sympatyków Jagiellonii tylko westchnął: „Pora chyba umierać. Takich kompromitujących widowisk w Białymstoku jeszcze nie widziałem”.

L. TARASIEWICZ

1. Katowice	21	29	23:11
2. Zagłębie L.	21	29	23:17
3. Zawisza	21	26	25:16
4. Legia	21	26	21:13
5. Lech	21	26	28:21
6. Górnik	21	25	25:18
7. Wisła	21	24	26:25
8. Olimpia	21	22	20:17
9. Ruch	21	21	27:24
10. ŁKS	21	20	23:25
11. Zagłębie S.	21	19	19:21
12. Śląsk	21	17	20:25
13. Stal	21	17	15:24
14. Motor	21	15	10:22
15. Widzew	21	10	17:32
16. Jagiellonia	21	10	13:29

(dk)

ŚLĄSK — LECH 1:1 (1:1)

Bramki: dla Śląska — Twardy-grosz (19 min.); dla Lecha — Jankowski (36 min. z rzutu karnego). Widzów ok. 10 tys.

ZAGŁĘBIE L. — RUCH 1:1 (1:1)

Bramki: dla Zagłębia — Marciniak (26 min.); dla Ruchu — Szewczyk (7 min.). Żółte kartki: Pietrzykowski, Godlewski i Ciłiński (Zagłębie) oraz Jaworek (Ruch). Widzów 8.056.

ZAWISZA — GÓRNIK 0:0

Żółta kartka: R. Warzycha (Górnik). Widzów 14.266.

ZAGŁĘBIE S. — WIDZEW 2:1 (0:0)

Bramki: dla Zagłębia — Wnuk (77 min.) i Mizia (88 min.); dla Widzewa — Myśliński (48 min.). Żółta kartka: Galuska (Zagłębie). Widzów ok. 8 tys.

OLIMPIA — MOTOR 1:0 (0:0)

Bramka: Kaziów (75 min.). Widzów ok. 1 tys.

GKS — LEGIA 0:0

Żółte kartki: Kruszyński, Budka, Kosecki (Legia). Widzów ok. 6 tys.

ŁKS — STAL 2:0 (0:0)

Bramki: Ziobor (54 min.) i Wieszczyci (90 min.). Żółta kartka: Ogrodowicz (ŁKS). Widzów 2.236.

Puchary, puchary...

We wtorek wieczorem rozegrano dwa pierwsze mecze półfinałowe piłkarskich pucharów europejskich.

W Pucharze Zdobywców Pucharów AS Monaco zremisowało z Sampdoria Genua 2:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Weah (43 min.) i Mege (79 min.); dla gości — Vialli — 2 (75 i 78 min.).

W Pucharze UEFA Werder Brema zremisowało z Fiorentiną 1:1 (0:0). Prowadzenie dla gości uzyskał Nappi (78 min.), wyrównał wynik Filts (90 min.).

Pozostałe mecze odbyły się w środowy wieczór.

ostrzega piłkarzy, iż muszą się oni całkowicie podporządkować tej decyzji, a żadne usprawiedliwienie absencji nie będzie tolerowane. Stanowi-

Ultimatum

ska konfederacji zostało określone jako ultimatum dla piłkarzy grających za granicą. — Przyjęliśmy następujący punkt widzenia. Wszyscy piłkarze, których wytypuje trener Sebastiao Lazaroni muszą się

Znikome szanse

Hokejowe mistrzostwa świata grupy „B”, rozgrywane we Francji, osiągnęły półmetek. Wczoraj osiem zespołów odpoczywało. Dziś przystępują do decydujących meczów.

Ostatnie dni nie były szczególnie dla Polaków. Po porażce z Austrią 1:4, tylko zremisowali z NRD 1:1. Tymczasem najgroźniejsi rywale nie tracą punktów. Francuzi zwyciężyli ostatnio Japonię 3:2, chociaż w 21 min. przegrywali 0:2. Austria zremisowała ze Szwajcarią 2:2. Oto aktualna tabela:

1. Francja	8:0	14: 9
2. Włochy	7:1	24:10

3. Szwajcaria	6:2	16: 6
4. Polska	5:3	17: 8
5. Austria	4:4	12:10
6. NRD	2:6	8:12
7. Holandia	0:8	7:25
8. Japonia	0:8	6:24

Do grupy „A” awansuje tylko zwycięzca. Białoczerwoni mają zatem znikome szanse na znalezienie się w gronie najlepszych drużyn świata. Chyba, że wygra wszystkie pozostałe mecze. A spotkają się: dzisiaj, 5 bm. ze Szwajcarią, 7 kwietnia z Francją i 8 kwietnia z Włochami. (opr. dk)

Juvenia — Bałtyk 12:17

W rewanżu też porażka

W drugim, rewanżowym meczu o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej kobiet rozegranej wczoraj w hali SP 36, Juvenia Białystok przegrała z Bałtykiem Gdynia 12:17 (5:9).

Wczoraj zabrakło białostoczankom trochę szczęścia. Czterokrotnie w drugiej połowie silnie ich strzały trafiały w słupek. Dosko-

nale w zespole gospodarzy zaprezentowała się w bramce Ejsmont. Po przerwie obroniła cztery rzuty karne i w 38 min. zdobyła gola rzutem spod swojej bramki.

W obu meczach najwięcej bramek zdobyły: Jacewicz 6 i 0, Naumnik 4 i 3, Fijałkiewicz 2 i 2 oraz Bielanko 0 i 2. (let)

Nauka i lekkoatletyka tylko w IV LO

Dyrekcja IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku zaprasza młodzież mającą predyspozycje do lekkiej atletyki. Liceum jest uprzedmiotowane na kierunku lekkoatletycznym i zapewnia doskonałe warunki do uprawiania tej dyscypliny. W trakcie nauki można korzystać z bezpłatnych obiadów, zamieszkać w internacie, brać udział w bezpłatnych zgrupowaniach. Szkoła wyposażona jest w sprzęt sportowy, a najbardziej zapewniona wyjazdami na zawody sportowe za granicą.

Egzamin sprawnościowy odbędzie się 24 kwietnia br. o godz. 10. Warto przypomnieć, że w IV LO wychowywało się wielu mistrzów polskich m.in. Danuta Zająkowska, Krzysztof Wojsko Krzysz-

tof Choromański, Jarosław Dźwigał. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 236-84 i 223-18. (let)

Finał Olimpijki

Dziś, 5 bm. w sali SP 36 przy ul. Upalnej odbędzie się finał popularnej sportowej zabawy dzieci i młodzieży pod nazwą „Olimpijka”. O tytuł najbardziej usportowionych szkół Białegostoku. Walka rozegrana zostanie w dwóch grupach: szkół mniejszych — SP 6, SP 18, i SP 27, a w grupie szkół większych — SP 9, SP 14 i SP 42. Początek o godz. 9.

Suwańskie derby

W najbliższą sobotę i niedzielę, 7-8 bm. odbędzie się kolejna seria spotkań w piłkarskiej III lidze. Dojdzie w niej do meczu, na który zawsze czekają kibice woj. suwańskiego. Tym pojedynkiem będą derby Wigry Suwałki — Mazur Elk. Spotkanie rozpocznie się w sobotę o godz. 11. Etape zamykają III-ligowa tabela i mają znikome szanse na

uratowanie się przed spadkiem do klasy okręgowej. Wigry plasują się na bezpiecznej 14 pozycji. Własne boisko i dorobek punktowy przemawiają za suwańskimi. Ale nie musimy powtarzać, że derby rządzą się swoimi prawami. Na pewno więc elcy piłkarze nie sprzedadzą tanio swojej skóry. Z drugiej strony powinni oni także walczyć, gdyż nie wykluczona jest kolejna reforma polskiego piłkarstwa. Masowe wycofywanie się drużyn z lig, brak pieniędzy powinny obudzić działaczy z centrall. Już dziś widać, że 20-zespołowe grupy III ligi są zbyt kosztowne. Może więc PZPN powróci do dawnego układu, w którym w III lidze grało po 14 drużyn. Warto zatem walczyć w tym sezonie o jak najwyższą lokatę. (dk)

Najlepsi w igrzyskach

Wczoraj podawaliśmy wyniki wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej Białostockiej. Podobne zawody odbyły się na Suwańszczyźnie. Oto zwycięzcy.

SIATKÓWKA. Dziewczeta: 1. SP 1 Pisz (nauczyciel w Mirosław Dąbrowski), 2. SP 5 Suwałki, 3. SP 6 Suwałki; chłopcy: 1. SP 6 Suwałki (nauczyciel w Krzysztof Korniewski), 2. SP 1 Pisz, 3. SP 3 Augustów.

KOSZYKÓWKA. Dziewczeta: 1. SP 3 Goldap (nauczyciel w Jan Gudanowski), 2. SP 3 Głębokie, 3. SP 5 Augustów; chłopcy: 1. SP 3 Pisz (nauczyciel w Jan Alieki), 2. SP 3 Goldap, 3. SP Puńsk.

Zwycięzcy będą reprezentować woj. suwańskie w igrzyskach makroregionalnych mazursko-warszawskiego. (dk)

Piłkarska klasa „A”

Grupa białostocka: Zuzb Drohiczyn — Dąb Dąbrowa Białostocka 4:0. Ognisko Białystok — Gwardia Białystok 2:3. Supraślanka Supraśl — Skra Czarna B. 1:5. Cresovia Siemiatycze — LZS Szudziałowo 3:1. Włókniarz Wasilków — Narew Chorześć 5:1. Krypanka Krynów — Promień Mońki 0:2. Pauzował zespół Orla Kleszcz. Puszcza Hajnówka wycofała się z rozgrywek i jej jesienne wyniki zostały anulowane.

1. Narew	19: 7	37:20
2. Włókniarz	18: 8	42:20
3. Cresovia	18: 8	33:17
4. Gwardia	18: 8	35:21
5. Skra	17: 9	28:13
6. Promień	16:10	27:19
7. Supraślanka	14:12	30:31
8. Szudziałowo	10:16	21:26
9. Zuzb	10:16	20:23
10. Ognisko	9:17	22:38
11. Dąb	8:13	25:32
12. Orzeł	7:17	12:35
13. Krypanka	4:22	9:32

Gospodarzy niedzielnych spotkań prosimy o telefoniczne zgłaszanie wyników w poniedziałki do godz. 12. Nasz nr tel. 223-17. (dk)

Grają kadeci

Dzisiaj, 5 bm. o godz. 16 w sali SP 19 w Białymstoku przy ul. Mieszka I zostanie rozegrane spotkanie eliminacji XVII OSM w koszykówce kadetów między Instalem III Białystok a MKS MOS Pruszków.

W MKŻ Mikołaj

Ponownie wiatr w żaglach

W ostatnim okresie głośno było o Mikołajkach, a to za sprawą bojerowców — Władysława Stefanowicza i Mirosława Ostrowskiego, którzy — jak wiadomo — zdobyli w tej cji tytuł mistrza świata i wicemistrza. To py oraz siódmą lokatę na świecie. To strona medalu. Jest też i druga. W rozgrywkach bojerowców wyszło na jaw jak wygląda owocna „działalność” dotychczasowego zarządu MKŻ Mikołajki. Gwoli wyjątkowo informujemy, że przed rokiem rezygnacji z pracy w klubie złożyli Wiesław Kwiek i Alojzy Jarguz. Nie mogli pracować z innymi członkami zarządu, którzy słusznie, towane troską o dobro klubu, zamierzali z reguły przegłosowali na „nie”.

Oddajemy głos mistrzowi świata Władysławowi Stefanowiczowi:

— Odnosiłem wrażenie, że klub stał własnym folwarkiem paru pseudodziałaczy. Wiadomo było, że bojerowe mistrzostwa świata i Europy rozegrane zostaną w Mikołajkach. Chciałem jak najlepiej do tego się przygotować. Nie mogłem zrobić z tego liczny sympatykom żeglarskiej łodzi. Tymczasem robiono mi mnóstwo problemów. Wstrzymałem obligatoryjnie przyznanie stypendium, ograniczając korzystanie z wiatu. Doszło do tego, że w okresie zmianie znowu zamknąłem klub, zamiast zmienionego zamknąć abym nie mógł pomóc przy swoim bojerze.

Dobre przygotowanie sprzętu to sukcesów. Zwolniono także instruktora Mirosława Ostrowskiego, który prowadził lenie z liczną grupą żeglarzy. Dziwne było posunięcie, bo jesteśmy klubem jednolitym. Na stypendium brakowało pieniędzy, a w tym czasie kierownik klubu i jego gow podwyższyli sobie pobory. Wprawdzie zaległości finansowe zostały uregulowane, ale wiele na tym straciłem, bo inflacja ogromna...

Dotychczasowy zarząd nie będzie już mógł być interesem sportu żeglarskiego w Mikołajkach. Kierownik klubu i księgowi trzymali wymówienia. Nad działalnością w klubie będzie wyznaczony kurator w. Alojzego Jarguza.

Pierwszym posunięciem było podjęcie decyzji o pracy Mirosława Ostrowskiego. Klub musi mieć przyszłość, wychowawcy, zarówno tych letnich jak i zimowych. Jak dotąd młodzież zdobyła już 2 medali na spartakiadach ogólnopolskich.

Wkrótce odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze. Praca klubu zostanie przede wszystkim na społecznym. W miejsce księgowego, który raz w miesiącu sporządzał tylko listę plac i rejestrował rachunków, zostanie powołany skaner na pół etatu. Jeszcze bardziej rozwinięte stanie działalność gospodarcza. Bo dzisiaj „z góry” nie da pieniędzy. (let)

TELEGRAMY

PORAZKA FINALISTÓW MS-90

W towarzyskim meczu piłkarskim w Łodzi Szwajcaria wygrała z finalistą mistrzostw świata — Rumunią 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: Szwajcarli: Heinz Hermann (45), Frederic Coman (48), dla Rumunli: Gheorghe Hagi (26, karny).

GOETEBERG CZEKA...

Andrzej Grubba, Leszek Kucharski, Piotr Molendowski, Jarosław Kolodziejczyk i Piotr Molendowski Alina Mikulajczak, Dorota Dłaczynska i Anna Muszyk reprezentować będą Polskę na mistrzostwach Europy w tenisie stołowym, które rozpocznie się 8 kwietnia w Goeteborgu.

I LIGA KOSZYKÓWKI

W piątym decydującym meczu o wejście do finału mistrzostw Polski: Gwardia Wrocław — Śląsk Wrocław 67:66 (28:37). Najlepiej punktów zdobyli — dla Gwardii Jerzy Biniński 19, Jarosław Zyskowski 17, Mirosław Borowski 15, Adam Wójcik po 8, a dla Śląska — Ryszard Stank, Dariusz Zelig, Dariusz Parzeński i Jarosław Kolodziejczak po 10.

WIADOMOŚCI HOKEJOWE

Piotr Kwasiński podpisał kontrakt na trzy lata z zachodniomiejem klubem hokejowym Koelnem EC. Kwasiński przeszedł do drużyny Kolonii w bieżącym sezonie, podpisując kontrakt definitywny. Pierwsza umowa została na rok, a obecnie przedłużona do czerwca 1993 r.

W kolejnych meczach hokejowych mistrzostw świata grupy „C” w Budapeszcie uzyskali: Jugosławia — Belgia 17:1 (8:0, 5:0, 4:1), — Korea Płd. 10:3 (1:0, 5:1, 4:2), Bułgaria — Czechy 5:3 (0:1, 3:1, 2:1).

TOTO-LOTEK

EXPRESS LOTEK

30, 13, 15, 28, 31

SUPER LOTEK

22, 20, 32, 5, 9, 13, 10